

„TRZY MIEJSCA, W KAŻDYM INNE POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI...”

RAPORT ZBIORCZY NA TEMAT SYTUACJI CUDZOZIEMCÓW
W SWARZĘDZU, ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ I ZBĄSZYNIU

Listopad 2018

Fundacja Centrum Badań Migracyjnych



Raport powstał w ramach projektu

„**Wielkopolska Otwarta – innowacyjne wsparcie i integracja społeczna cudzoziemców**”.

Projekt współfinansowany ze środków **Samorządu Województwa Wielkopolskiego**.

Przedstawione treści wyrażają poglądy realizatora projektu i nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

Autorka:

Izabela Czerniejewska

Koordynatorka projektu:

Anna Światnienko

Korekta językowa:

Monika Simińska

Wydawca:

Fundacja Centrum Badań Migracyjnych (Migrant Info Point)

ISBN: 978-83-952712-*0*-5

Partnerzy:

Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu

Stowarzyszenie na rzecz Inicjatyw Lokalnych Społeczności „SILS” w Środzie Wielkopolskiej

Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**



**Ośrodek Pomocy
Społecznej w Swarzędzu**



Wstęp

Od 2015 roku w województwie wielkopolskim liczba cudzoziemców zaczęła rosnąć nie tylko w statystykach. W większości miast i miasteczek w naszym regionie słyszymy i widzimy pracowników, którzy przyjechali z Ukrainy. W porównaniu do statystyk sprzed 2015 roku, liczba składanych wniosków w Wielkopolsce zwiększyła się trzykrotnie. W ostatnich trzech latach tendencja do składania wniosków o pobyt czasowy oraz stały nadal rośnie. Taka sytuacja dotyczy całego kraju. W 2017 roku w Wielkopolsce zostało złożonych ponad 17 000 wniosków. W połowie 2018 roku jest już ponad 11 000.

W tej nowej sytuacji, intensywnego wzrostu liczby cudzoziemców w całym województwie, ich obecność nie może pozostać niezauważona i z całą pewnością wpływa na sytuację ekonomiczną, gospodarczą, a także społeczną – relacje między cudzoziemcami a pozostałymi mieszkańcami miasta.

Celem niniejszej diagnozy było zbadanie sytuacji cudzoziemców w trzech miejscowościach: Swarzędzu, Środzie Wielkopolskiej i Zbąszyniu – co o nich wiemy, jakie mają potrzeby, a także jakie są możliwości i chęci do współpracy dawnych i nowych mieszkańców miasta. Do pewnego stopnia badanie posłużyło zainicjowaniu tematu, a następnie zebraniu opinii, sprawdzeniu zainteresowania i gotowości obu stron (cudzoziemców i innych mieszkańców miasta) do podjęcia wspólnych działań.

Efektom przeprowadzonych diagnoz w każdej z tych miejscowości jest raport na temat sytuacji cudzoziemców. W tej publikacji przedstawiamy zbiorcze zestawienie z trzech miejscowości. Na opracowanie składa się część wspólna: metodologia oraz statystyki dotyczące cudzoziemców w województwie, a także wynikająca z poszczególnych diagnoz charakterystyka cudzoziemców w danej miejscowości, obszary problemowe, potrzeby i możliwości wsparcia, działania podejmowane do tej pory w mieście. Każdy raport zawiera wnioski i rekomendacje, które mogą posłużyć do tworzenia działań na rzecz lokalnej integracji cudzoziemców.

Swarzędz to miasto w województwie wielkopolskim, powiecie poznańskim. Tutaj mieści się także siedziba gminy miejsko-wiejskiej Swarzędz. Od Poznania oddalone jest 10 km, dokąd wielu mieszkańców dojeżdża do pracy. W Swarzędzu mieszka ponad 31 000 mieszkańców, w całej gminie ponad 47 000. Dawniej jeden z najważniejszych ośrodków włókienniczych Wielkopolski, obecnie miejsce znane z obecności bardzo wielu warsztatów stolarskich, tapicerskich i meblowych. Miasto słynne jest także z największego skansenu pszczelarstwa w Polsce. Położone jest nad Jeziorem Swarzędzkim, wokół którego rozciąga się ścieżka, przystań wodna, plaża, boiska do gry w piłkę.

Środa Wielkopolska to miasto zamieszkałe przez ponad 22 000 osób, w gminie mieszka ponad 31 000 mieszkańców. Położone w centralnej części województwa wielkopolskiego w powiecie średzkim. W obrębie miasta usytuowane jest Jezioro Średzkie, a w centrum rynek z urokliwymi kamieniczkami. Miasto jest otwarte na przyjmowanie osób z zagranicy. Od czerwca 2018 roku w Środzie Wlkp. znajduje się ośrodek dla repatriantów „Rodak”. Osoby tam mieszkające przyjechały z Kazachstanu lub Rosji jako repatrianci. Mają zatem obywatelstwo polskie, jednak proces adaptacji na poziomie społecznym przebiega analogicznie do adaptacji innych cudzoziemców.

Zbąszyń to miasto nad jeziorem, zamieszkałe przez 7300 osób, w gminie mieszka 14 000 mieszkańców. Położone w zachodniej części województwa wielkopolskiego w powiecie nowotomyskim. Należy do jednych z najbardziej zalesionych gmin, gdzie blisko 50% jej powierzchni zajmują lasy sosnowe. Zbąszyń usytuowany jest nad jeziorem Błędno i rzeką Obrą. Miasto i okolice zwane są Regionem Kozła, od niepowtarzalnego instrumentu muzycznego – kozła. W Zbąszyniu szczególnie rozwinięty jest przemysł odzieżowy i meblarski, istnieje dużo zakładów usługowych, rzemieślniczych, a także gospodarstw rolnych. Miasto oferuje doskonałe warunki do uprawiania sportów wodnych, w szczególności żeglarstwa, windsurfingu i kajaków.

Metodologia

Diagnoza powstała w oparciu o materiał zebrany podczas rozmów z ekspertami, wywiadów telefonicznych, a także ankiet skierowanych do cudzoziemców. Badania prowadzone były od czerwca do września 2018 roku w ścisłej współpracy z instytucją będącą liderem w danej miejscowości: Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Swarzędzu, Stowarzyszeniem na rzecz Inicjatyw Lokalnych Społeczności „SILS” w Środzie Wlkp. oraz Biblioteką Publiczną w Zbąszyniu.

Wywiady w trzech miejscowościach miały te same pytania badawcze, jednak w każdym miejscu zostały zrealizowane z nieco inny sposób.

Swarzędz. Zostały przeprowadzone dwa eksperckie wywiady fokusowe z 13 osobami. W pierwszym spotkaniu uczestniczyli pracownicy OPS, w drugim zaś zaproszeni goście – 1 osoba z Biblioteki Publicznej oraz 9 przedstawicielek różnych szkół na terenie gminy. Dodatkowo pracowniczka socjalna z OPS skontaktowała się z 7 firmami, w których pracują obcokrajowcy, porozmawiała z pracodawcami lub menedżerami, a w kilku przypadkach z samymi ankietowanymi. Kolejne ankiety zostały przeprowadzone w Bibliotece Publicznej, w OPS oraz w szkole podstawowej.

Środa Wlkp. W ramach diagnozy zostały przeprowadzone 3 wywiady eksperckie, 1 wywiad grupowy z 5 osobami, odbyła się wizyta studyjna w Ośrodku „Rodak”. Wśród osób, z którymi były prowadzone wywiady, znalazły się: przedstawicielka Stowarzyszenia „SILS”, przedstawiciele Ośrodka „Rodak”, mieszkanka ośrodka, osoba reprezentująca Miejską Bibliotekę Publiczną, szkołę podstawową, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Środzie Wlkp. Dobór osób do wywiadów eksperckich był celowy, konsultowany z przedstawicielką „SILS”.

Zbąszyń. Zostały przeprowadzone 4 wywiady eksperckie z 8 osobami. Były to osoby pracujące w Bibliotece Publicznej w Zbąszyniu, pracownicy Urzędu Miejskiego w Zbąszyniu, Zbąszyńskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji oraz redaktora jednej z lokalnych gazet. Dobór osób do wywiadów eksperckich był celowy, konsultowany z przedstawicielkami Biblioteki Publicznej. Dodatkowo zostało przeprowadzonych 5 wywiadów telefonicznych z pracodawcami zatrudniającymi cudzoziemców mieszkających w Zbąszyniu.

W badaniu została również przeprowadzona ankieta skierowana do cudzoziemskich mieszkańców miasta, przetłumaczona na język rosyjski i ukraiński. Ankieta z założenia miała dotrzeć do niewielkiej grupy cudzoziemców. Chodziło w niej o to, by z jednej strony zainicjować kontakt, z drugiej, by usłyszeć głos cudzoziemców – dowiedzieć się, jakie mają potrzeby i jakie chęci nawiązania kontaktu.

Swarzędz. Łącznie zostało wypełnionych 30 ankiet. Podczas realizacji ankiet przekazywanych pracodawcom zauważony został problem związany z odmowami w ich wypełnianiu. Spośród 37 ankiet, które zostały pozostawione do wypełnienia w miejscach pracy, 11 pozostało pustych, gdyż osoby nie zgodziły się na udzielenie odpowiedzi, a 8 zostało niewypełnionych z powodu wyjazdu pracowników. Warto dodać, że dystrybucją, rozmowami z pracodawcami, a niekiedy także z cudzoziemcami zajmowała się doświadczona pracowniczka socjalna, która opowiadała o projekcie i planowanych działaniach.

Środa Wlkp. Zostało wypełnionych 31 ankiet – 12 w języku ukraińskim i 19 w języku rosyjskim. Ankiety rozdawane były osobiście przez koordynatorkę ze strony „SILS” oraz osobę pomagającą, pochodzącą z Ukrainy. Ankieterzy mówią płynnie w języku ukraińskim i rosyjskim. Osoby ankietowane zostały poinformowane o celu badania, szczegółowo zostały im wyjaśnione propozycje wsparcia integracji cudzoziemców w Środzie Wlkp. zawarte w jednym z pytań ankiety. Ankiety rozdawane były osobom, które uczą się języka polskiego, raczej planują pozostać w Środzie.

We wszystkich przypadkach osoby ankietowane знаły osoby przekazujące im formularz z pytaniami. Niektórzy wypełniali je od razu, inni przynosili po kilku dniach. Tylko 1 osoba odmówiła wypełnienia ankiety, informując, że nie jest zainteresowana działaniami w projekcie.

Zbąszyń. Zostało wypełnionych 30 ankiet, 26 w języku ukraińskim i 4 w języku rosyjskim. Ankiety rozdawane były przez pracowników Biblioteki Publicznej i instytucje współpracujące – Centrum Sportu, firmę Phoenix Contact, która zatrudnia cudzoziemców w Nowym Tomyślu, i osoby indywidualne. Ciekawym sposobem na zbieranie ankiet było rozdawanie ich na plaży nad jeziorem. Na przełomie lipca i sierpnia 2018 w Zbąszyniu odbywało się VIII Święto Jeziora. Przez 9 dni w ramach akcji „Biblioteka na plaży, czyli Zbąszyń czyta nad jeziorem” pracownicy promowali czytelnictwo, ale też mieli okazję zaprosić nowych czytelników do biblioteki. W czasie tej plenerowej imprezy odbyło się co najmniej kilkanaście rozmów z cudzoziemcami, część z nich wypełniła ankiety, a także zapisała się do biblioteki.

W niniejszej diagnozie zostały wykorzystane również źródła zastane – przegląd stron internetowych, statystyki dotyczące liczby cudzoziemców w województwie, powiecie oraz mieście, a także liczba uczniów cudzoziemskich w szkołach.

Statystyki

Szacunki dotyczące liczby cudzoziemców w każdym z miast

W **Swarzędzu** mieszka ponad 31 000 mieszkańców. W **Środzie Wlkp.** mieszka ponad 22 000 mieszkańców. W **Zbąszyniu** mieszka ponad 7300 mieszkańców.

Nie wiadomo, ilu cudzoziemców mieszka w tych miastach. Trudnością w ocenie liczby cudzoziemców są zarówno ograniczenia statystyczne (statystyki wniosków o pobyt czasowy i stały dotyczą całego województwa, a nie miasta), nie są prowadzone dane dotyczące miejsca życia cudzoziemców.

Bardzo ciekawą sytuacją dla Środy jest fakt, że w czerwcu 2018 roku powstał ośrodek dla repatriantów, w którym mieszka 111 osób. W statystykach te osoby widnieją już jako obywatele polscy. Jednak nie wszędzie – w niektórych statystykach (np. szkolnych, dotyczących wsparcia edukacyjnego) mogą być ujmowani jako cudzoziemcy. Poniżej zestawienia dostępnych danych dotyczących cudzoziemców.

Zezwolenia na pobyt czasowy i stały w województwie wielkopolskim¹

W pierwszej połowie 2018 roku w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim zostało złożonych 11 240 wniosków na pobyt, z czego ponad 10 800 wniosków dotyczyło pobytu czasowego. Największą grupę (80%) cudzoziemców ubiegających się o pobyt czasowy stanowili obywatele Ukrainy.

Tab.1. Liczba złożonych wniosków pobytowych w województwie wielkopolskim w latach 2013-2018

	2013	2015	2017	7.08. 2018
wszystkie złożone wnioski	2395	7904	17 476	12 935
w tym: wnioski o pobyt czasowy	2083	7258	16 399	12 459
w tym: obywatele Ukrainy	597	5553	13 829	9979

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Urzędu do Spraw Cudzoziemców

1. Dane pochodzą ze strony Urzędu do Spraw Cudzoziemców <https://migracje.gov.pl/> [dostęp: 7.08.2018].

Warto dodać, że coraz więcej osób z Ukrainy ubiega się także o pobyt stały – w sierpniu 2018 roku było to dodatkowo 259 osób (oraz 27 osoby na rezydenta długoterminowego UE). W 2017 były to 554 osoby na pobyt stały (oraz 84 osoby na rezydenta długoterminowego UE).

Zezwolenia na pracę, oświadczenia o powierzeniu pracy cudzoziemcowi i zezwolenia na pracę sezonową w województwie Wielkopolskim²

Dane liczbowe dotyczące zezwoleń na pracę i oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi do pewnego stopnia uzupełniają naszą wiedzę na temat liczby pracujących cudzoziemców w Wielkopolsce. Jednakże należy uwzględnić, że nie wszyscy pracujący cudzoziemcy muszą posiadać takie zezwolenie lub oświadczenie – zatem nie wszyscy będą figurować w tych statystykach. Ponadto liczba oświadczeń dotyczy wyłącznie deklaracji pracodawców, którzy chcieliby zatrudnić cudzoziemców, co nie musi oznaczać, że zatrudnienie miało miejsce. Może się również zdarzyć, że jeden cudzoziemiec w ciągu roku będzie się ubiegał o więcej niż jedno oświadczenie/zezwolenie.

Tab.2. Liczba zezwoleń na pracę i oświadczeń w województwie wielkopolskim w latach 2013-2017

	2013	2015	2017
liczba zezwoleń na pracę	2432	3608	21 036
w tym: obywatele Ukrainy	1504	2870	19 072
liczba oświadczeń	5246	58 628	182 194
w tym: obywatele Ukrainy	4708	57 665	172 424

Źródło: Opracowanie własne na podstawie statystyk Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Biuletynu Informacyjnego WUP w Poznaniu

Warto również uwzględnić liczbę cudzoziemców zatrudnianych na podstawie oświadczeń w poszczególnych powiatach w województwie wielkopolskim³. W czerwcu 2018 roku spośród ponad 15 000 zarejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcom, 60% z nich dotyczyło podregionu poznańskiego. Najwięcej oświadczeń zostało zarejestrowanych w powiecie poznańskim (5782, z czego 5311 to obywatele Ukrainy), drugi w kolejności był powiat średzki (1087, z czego 1065 to obywatele Ukrainy). W powiecie nowotomyskim zostało w tym czasie zarejestrowanych 555 oświadczeń, z czego 548 dotyczyło obywateli Ukrainy.

2. Dane pochodzą ze strony Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [dostęp: 7.08.2018] oraz Biuletynu Informacyjnego WUP w Poznaniu, lipiec 2018 <http://wuppoznan.praca.gov.pl/rynek-pracy/statystyki-i-analizy> [dostęp: 30.08.2018].

3. Dane pochodzą z Biuletynu Informacyjnego WUP w Poznaniu, lipiec 2018 <http://wuppoznan.praca.gov.pl/rynek-pracy/statystyki-i-analizy> [dostęp: 30.08.2018].

Od początku 2018 roku cudzoziemcy mogą pracować również na podstawie zezwolenia na pracę sezonową. W czerwcu 2018 roku w województwie wielkopolskim zezwoleń na pracę sezonową było 4497, w tym 4432 stanowili obywatele Ukrainy.

Liczba zameldowanych cudzoziemców

Dane liczbowe dotyczące meldunków są jedynymi danymi statystycznymi dotyczącymi zarejestrowanej obecności cudzoziemców na terenie miasta i gminy. Nie są one pełne, bowiem nie wszyscy cudzoziemcy przebywający w Swarzędzu tutaj mieszkają, zaś odsetek osób, które się meldują, jest niewielki.

Cudzoziemcy zameldowani w Swarzędzu⁴. W czerwcu 2018 roku w gminie Swarzędz na pobyt czasowy zameldowanych było 166 cudzoziemców. Największą ich grupę stanowiły osoby z Ukrainy (124 osoby), 9 osób z Niemiec, 5 z Gruzji, po 4 z Turcji i Francji, po 3 osoby z Białorusi, Bułgarii i Syrii, po 2 z Rosji i Szwecji i po jednej z Litwy, Nigerii, Pakistanu, Portugalii, Słowacji, Włoch i Holandii.

Cudzoziemcy zameldowani w Środzie Wielkopolskiej⁵. We wrześniu 2018 roku w Środzie Wlkp. na pobyt czasowy zameldowanych było 501 cudzoziemców. Największą grupę cudzoziemców stanowiły osoby z Ukrainy (455 osób), 6 osób z Białorusi, 5 z Rosji, po 4 z Kazachstanu i Nepalu, po 3 osoby z Holandii i Indii, po 2 osoby z Albanii, Niemiec, Włoch, Gruzji i po jednej z: Rumunii, Szwajcarii, Węgier, Czech, Słowacji, Serbii, Maroka, Nigerii, Tunezji, Brazylii, Kuby, USA i jedna osoba z nieustalonym obywatelstwem. W statystykach tych nie są odnotowani repatrianci, którzy prawnie funkcjonują jako obywatele polscy.

Cudzoziemcy zameldowani w Zbąszyniu⁶. W lipcu 2018 roku w Zbąszyniu na pobyt stały zameldowanych było 4 cudzoziemców (2 z Niemiec, po jednej osobie z Ukrainy i Uzbekistanu) oraz 59 cudzoziemców na pobyt czasowy. Największą grupę cudzoziemców stanowią osoby z Ukrainy (48, w tym 6 dzieci), 4 osoby z Niemiec i po jednej z Rosji, Turcji, Białorusi, Szwecji, Chin, Kazachstanu, Belgii.

Liczba cudzoziemców korzystających ze świadczeń z pomocy społecznej w Swarzędzu⁷. W 2018 roku w Ośrodku Pomocy Społecznej w Swarzędzu wnioski na świadczenia rodzinne, świadczenia wychowawcze i dodatek mieszkaniowy złożyło 26 rodzin cudzoziemców, w tym 51 osób dorosłych (28 kobiet i 23 mężczyzn) i 40 dzieci (18 dziewczynek i 22 chłopców).

4. Dane udostępnione przez Urząd Miasta i Gminy Swarzędz (stan na 1.06.2018).

5. Dane udostępnione przez Urząd Miejski w Środzie Wielkopolskiej.

6. Dane udostępnione przez Urząd Miejski Zbąszyni.

7. Dane udostępnione przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu (stan na 25.09.2018).

Liczba uczniów cudzoziemskich w szkołach

Szkoły w Swarzędzu⁸. W 2016 roku do 7 placówek edukacyjnych w Swarzędzu uczęszczało 14 uczniów cudzoziemców, w tym 7 dzieci do 2 szkół podstawowych (SP1 i SP5), 5 dzieci do przedszkoli, po jednym do gimnazjum i liceum. 4 uczniów (wszyscy ze szkół podstawowych) korzystało z dodatkowych zajęć języka polskiego. W 2017 roku w Swarzędzu uczęszczało 28 osób do 7 placówek edukacyjnych, w tym 21 uczniów do 4 szkół podstawowych (w tym również oddziałów przedszkolnych przy SP) (SP1, SP2, SP3, SP5). Najwięcej uczniów (8 osób) uczęszczało do SP1. 4 uczniów korzystało z dodatkowych zajęć języka polskiego (technikum i szkoła branżowa).

Szkoły w Środzie Wielkopolskiej⁹. Według danych SIO w 2017 roku do placówek edukacyjnych w Środzie Wlkp. uczęszczało 19 uczniów w 3 placówkach (2 publiczne szkoły podstawowe i 1 niepubliczne przedszkole). Do SP nr 2 uczęszczało 13 uczniów, z czego 10 pobierało dodatkowe lekcje języka polskiego, do SP nr 3 uczęszczało 5 uczniów (wszyscy otrzymywali dodatkowe lekcje języka polskiego oraz zajęcia wyrównawcze).

W 2016 roku wg danych SIO w Środzie Wlkp. Było tylko 4 uczniów uczęszczających do tych samych 2 szkół podstawowych (po dwóch do każdej szkoły). Wszyscy korzystali zarówno z dodatkowych lekcji języka polskiego, jak i dodatkowych lekcji wyrównawczych. Podczas spotkania z ekspertami przedstawicielka jednej ze szkół przedstawiła aktualną liczbę (wrzesień 2018) uczniów cudzoziemskich w szkole. Wśród 12 uczniów 6 osób pochodzi z Ukrainy, 2 osoby z Białorusi, 3 z Kazachstanu i 1 z Armenii. Wśród wymienionych uczniów jest kilkoro repatriantów.

Szkoły w Zbąszyniu¹⁰. We wrześniu 2017 (SIO 2017) w placówkach edukacyjnych w Zbąszyniu było 5 uczniów cudzoziemców, w tym 2 uczęszczało do szkoły podstawowej, a po jednym do oddziału gimnazjum, zasadniczej szkoły zawodowej i branżowej szkoły I stopnia (na różnych poziomach edukacji). 3 uczniów korzystało z dodatkowych zajęć języka polskiego.

8. Dane pochodzą z Systemu Informacji Oświatowej udostępnione przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

9. Dane pochodzą z Systemu Informacji Oświatowej udostępnione przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

10. Dane pochodzą z Systemu Informacji Oświatowej udostępnione przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

„Mieszkają tu krótko, ale mają znajomych i chcieliby zostać...”

Raport na temat sytuacji cudzoziemców w Swarzędzu

Izabela Czerniejewska

Charakterystyka cudzoziemców w Swarzędzu

Kim są cudzoziemcy w Swarzędzu?

Zarówno z ankiet, jak i z rozmów z ekspertami wynika, że w Swarzędzu przeważają cudzoziemcy, którzy przebywają tutaj bardzo krótko – kilka miesięcy, maksymalnie pół roku. Wśród 30 osób badanych 10 osób przebywa na wizach i najprawdopodobniej planuje wrócić na Ukrainę. Wśród nich większość pracuje tutaj sezonowo, niektórzy przyjeżdżają od kilku lat w to samo miejsce, ale zawsze wracają do siebie. Do tego dochodzi druga grupa osób, które przyjechały niedawno, są w Swarzędzu od 2-3 miesięcy (8 osób) do 7 miesięcy (5 osoby). Z całej grupy badanych 8 osób mieszka tutaj co najmniej od 2-3 lat. Istotną kwestią jest fakt, że spośród najdłużej zamieszkujących osób Swarzędz, 6 osób mieszka tutaj z dziećmi.

Na te same liczby można popatrzeć nieco uważniej. Cudzoziemcy zapytani o swoje plany na przyszłość odpowiadali inaczej. 22 osoby z 30 zadeklarowało chęć pozostania w Swarzędzu lub w Polsce. Wskazuje to zatem na czynniki zewnętrzne, które ograniczają ich pobyt (najprawdopodobniej są to kwestie związane z wizami i uzyskaniem karty czasowego pobytu, być może także praca lub inne okoliczności). Tylko 6 osób mówi jednoznacznie o powrocie do kraju pochodzenia (wszyscy zatrudnieni sezonowo), a 2 marzą o wyjeździe na Zachód.

Eksperci, z którymi prowadzone były rozmowy, mówili, że cudzoziemców widać, bo chodzą grupami, są to grupy mężczyzn albo grupy kobiety. Wielu z nich ubrana jest w charakterystyczną odzież firmową, stąd wiadomo, że pracują u tego samego pracodawcy. W ankiecie wzięto udział 10 mężczyzn i 20 kobiet. Eksperci zauważyli, że coraz częściej zdarza się spotykać w Swarzędzu także pary i dzieci. Cudzoziemcy mieszkający w Swarzędzu są młodzi. 22 osoby z 30 ankietowanych są w wieku 26-45 lat, 4 osoby są młodsze i 4 starsze.

Jest kilka miejsc, do których Ukraińcy chętnie przychodzą. W restauracji „Kresowa”, w której pracują osoby z Ukrainy, często można spotkać osoby zza wschodniej granicy. Od 3 lat cudzoziemcy przychodzą do biblioteki, do której zapisanych jest około 10 osób. Pożyczają książki po polsku, ale pytają też o inne książki – po ukraińsku i rosyjsku. Do OPS-u przychodzą, żeby uzyskać m.in. Kartę Dużej Rodziny, są to jednak nadal bardzo pojedyncze przypadki. Nieco więcej osób ubiega się o różne świadczenia, w tym „500+” czy „Dobry start”.

O dzieciach najwięcej wiemy z rozmów prowadzonych z przedstawicielami szkół i biblioteki. Z ich relacji wynika, że dzieci przyjeżdżają do rodzica (najczęściej taty), po jakimś czasie. Najpierw przyjeżdża ojciec, potem mama z dziećmi. Zdarzają się także samotne kobiety wychowujące dzieci, które początkowo przyjeżdżają same, dzieci zostają z babkami, a po jakimś czasie kobieta ściąga dzieci do siebie. Niektórzy czekają z wyjazdem do Polski, żeby dzieci

skończyły jakiś etap edukacyjny. Wiemy też, że liczba uczniów z doświadczeniem migracyjnym rośnie z roku na rok. Do 9 szkół zaangażowanych w diagnozę we wrześniu 2018 uczęszczało 43 dzieci, w tym 41 z Ukrainy i 2 z Bułgarii.

Mówiąc o cudzoziemcach, mamy w Swarzędzu w zasadzie do czynienia z osobami wyłącznie z Ukrainy. Spośród 30 osób ankietowanych tylko 1 osoba pochodziła z Rosji. Choć warto pamiętać, że część Ukraińców mówi w języku rosyjskim, część w języku ukraińskim, w zależności od tego, z której części Ukrainy pochodzą. Do szkół uczęszczają także pojedyncze dzieci z Bułgarii. O ich rodzinach wiemy, że zajmują się handlem odzieżą, a na wakacje jeżdżą do domów rodzinnych w Bułgarii.

Gdzie mieszkają?

Podczas rozmów eksperci informowali, że cudzoziemcy wynajmują wszystkie możliwe miejsca, pokoje, mieszkania na terenie Swarzędza. Do tego stopnia, że wynajmujący nie chcą udostępniać lokali Polakom, tylko agencjom zajmującym się zakwaterowaniem cudzoziemców. Są to zarówno hotele pracownicze, jak i części domów jednorodzinnych. W takich domach mieszka po 20-30 osób. Opinie o warunkach w tych mieszkaniach/domach często nie są najlepsze, choć zdarzają się miejsca, gdzie faktycznie pracodawca dba o zakwaterowanie swoich pracowników na wysokim poziomie.

Z ankiety wynika, że spora część cudzoziemców mieszka z osobami z tego samego kraju co oni (8 osób), ale tyle samo mieszka z najbliższymi (8 osób mieszka z partnerem/partnerką, żoną/mężem, a 6 z dziećmi).

Gdzie pracują?

W większości przypadków ankietowani cudzoziemcy przyjechali do Swarzędza do pracy (24 osoby z 30). 5 osób dołączyło do swoich bliskich. 3 osoby wybrały to miasto, bo im się podoba. Obecnie praktycznie wszyscy pracują, jedna osoba zajmuje się domem i dziećmi, a inna pracuje i uczy się równocześnie.

Z ankiety wynika również, że osoby te nie są do końca zadowolone z pracy wykonywanej w Polsce. 11 osób zaznaczyło pracę jako główny problem ich rodaków, 6 osób przyznało, że osobiście mają problem z pracą. Ponadto 3 osoby mają trudności z pracodawcą. Wynik tej ankiety może być niezbyt miarodajny dla ogółu zatrudnianych osób z Ukrainy, jednak na podstawie tych ankiet warto zwrócić uwagę, że praca jest problemem dla niemal połowy osób ankietowanych. Niezadowolenie z pracy może w znacznym stopniu wpływać na zwiększoną rotację pracowników.

W Swarzędzu i okolicy jest sporo dużych pracodawców, którzy zatrudniają cudzoziemców: Volskwagen, Panopa, STS, Klik, Twins, Reinhouse, Kampania Piwowarska, markety: Kaufland, Biedronka, Lidl, Tesco, firmy budowlane. Największe firmy prowadzą swoją działalność

w Swarzędzu-Jasinie, na ul. Rabowickiej. Cudzoziemcy są zatrudniani przez działy HR lub agencje pracy.

Niektórzy pracodawcy zatrudniającej większą grupę osób z Ukrainy mają koordynatorów, znających język ukraiński i polski, którzy wprowadzają nowych pracowników w zadania.

Z kim najczęściej się spotykają?

Wszyscy ankietowani (oprócz 1 osoby) mają kontakty z innymi osobami ze swojego kraju. Zapytani o to, ilu mają polskich znajomych, takich, z którymi można swobodnie porozmawiać i napić się kawy, odpowiedzi układały się dość równomiernie: 7 osób nie ma żadnych znajomych wśród Polaków, 7 osób ma 1 zaprzyjaźnionego Polaka, 6 osób ma kilku (2-5) znajomych i 10 osób co najmniej 5 znajomych wśród Polaków. Jedną z potrzeb wymienioną w ankiecie było znalezienie znajomych wśród Polaków, 6 osób było zainteresowanych szerszymi od dotychczasowych relacji z miejscowymi.

Taka różnorodność odpowiedzi świadczy o gotowości do nawiązywania kontaktów wśród cudzoziemców i nie potwierdza mitu, że osoby te żyją wyłącznie w środowiskach z innymi cudzoziemcami i w związku z tym „nie chcą się integrować”, tylko raczej nie mają zbyt wielu sposobności i czasu, by nawiązywać kontakty.

Co robią w czasie wolnym?

Można powiedzieć, że cudzoziemcy, którzy wzięli udział w badaniu, lubią spędzać czas wolny w gronie swoich bliskich osób. 17 osób lubi być w domu, 12 osób czas wolny spędza ze znajomymi, a 2 osoby przy komputerze (media społecznościowe, gry). Jednak 10 osób spośród 30 ankietowanych zaznaczyło także inną formę spędzania czasu wolnego: 9 osób lubi aktywności ruchowe, wydarzenia kulturalne jest formą spędzania czasu dla 4 osób, rozwój osobisty (w tym m.in. kurs języka polskiego) jest atrakcyjny dla 3 osób. Zdarza się, że cudzoziemcy nie korzystają z oferty lokalnej nie dlatego, że nie lubią wychodzić, lecz zwyczajnie o niej nie wiedzą. Warto się zastanowić nad sposobem dotarcia z ofertą spędzania czasu wolnego w Swarzędzu dla osób pracujących, nieznających dobrze języka polskiego.

Stosunek mieszkańców Swarzędza do cudzoziemców

Nastroje wobec cudzoziemców w Swarzędzu są raczej pozytywne. O Ukraińcach nie mówi się zbyt wiele, gdyż nie ma konfliktów. Eksperci sygnalizowali jedynie, że spotkali się z obawami kobiet, które są zaniepokojone chodzącymi razem grupami mężczyzn z Ukrainy. Kilka lat temu słyszane też były obawy związane z zabieraniem pracy lub zaniżaniem pensji. Ekspertki z OPS-u uważają jednak, że osoby, które się w taki sposób wypowiadały, same nie chcą pracować. Jedna osoba spotkała się z brakiem tolerancji wśród Polaków.

Obszary problemowe

Trzeba przyznać, że w Swarzędzu kontakty mieszkańców z cudzoziemcami są raczej niewielkie, a specyficzne warunki, na których tutaj się znajdują (krótkotrwałe pobyty, przyjazdy tylko do pracy) ograniczają możliwość nawiązywania trwalszych relacji z Polakami. Wiedza na temat ich problemów wśród Polaków jest niewielka. Stosunkowo dużo wiemy o sytuacji uczniów w szkołach, gdyż tam nauczyciele pracują z dziećmi bezpośrednio. Pomoc w nauce jest istotną częścią wsparcia w integracji.

Osoby, które wzięły udział w ankiecie, kiedy mają problem, najczęściej zwracają się z nim do swoich znajomych (18 osób z 30) lub poszukują odpowiedzi na stronach internetowych (13 osób). Ponadto 5 osoby proszą o pomoc pracodawcę, a 3 sąsiada. Nie ma zatem póki co rozwiniętych kanałów wymiany informacji z Polakami.

Mit zaklęty w słowach: „Trzymają się ze sobą”

Jednym z problemów z którym mierzą się obecnie mieszkańcy Swarzędza jest mit, że cudzoziemcy trzymają się tylko ze sobą, nie chcą się integrować. Mówi się, że nie są zainteresowani kontaktami z Polakami, że przyjeżdżają tutaj tylko do pracy. Utrwalanie takiego stanowiska wpływa niekorzystnie na budowane relacje. Nieśmiało, ale jednak wybrzmiało w ankiecie, że cudzoziemcy chcieliby mieć więcej kontaktów z Polakami. Z czasem udaje im się wchodzić w relacje koleżeńskie i przyjacielskie. Analizując sytuację poszczególnych osób, okazuje się również, że nie każdy z nich chciałby przyjeżdżać tylko do prac sezonowych, w dłuższej perspektywie niektórzy mają plany osiedlenia się w Swarzędzu lub w Polsce i ściągnięcia do siebie rodzin. Trzymają się ze sobą, gdyż mają wspólny język, często pracują i mieszkają w jednym miejscu. Nie mają również alternatywy – nikt inny ich nie zaprasza do kontaktu, spotkań, możliwości wspólnego spędzenia czasu.

Legalizacja pobytu

Z ankiet wypełnionych przez cudzoziemców można wywnioskować, że **największy ich problem leży w legalizacji pobytu** (15 osób z 30 uznało, że ta kwestia ich dotyczy), 3 kolejne osoby zaznaczyły, że mają problem z przyjazdem najbliższej rodziny. W połączeniu z faktem, że osoby te przebywają w Swarzędzu krótko, zdecydowanie warto wesprzeć te osoby właśnie na tym etapie. Szczególnie, że osoby ankietowane zaznaczyły, że w sprawach formalnych potrzebowałyby wsparcia Polaków – w wypełnianiu dokumentów związanych z pobytem i pracą w Polsce (12 osób) oraz wyjaśnianiu spraw formalnych (8 osób).

Bariera językowa

Język jest obszarem problemowym znajdującym się na drugim miejscu (13 osób z 30 uważa, że bariera językowa dotyczy innych osób z jego/jej kraju, a 8 zaznaczyło, że ten problem dotyczy jego/jej osobiście). Zapytani o to, czy Polacy mogliby im pomóc w nauce języka – 14 osób uznało, że jest to dobra propozycja.

Pracownicy szkół zwrócili uwagę na fakt, iż dorośli cudzoziemcy są w korzystniejszej sytuacji, jeśli chodzi o wymagania językowe niż dzieci. Potrzebują oni znajomości języka polskiego wyłącznie na podstawowym poziomie, żeby się komunikować w prostych czynnościach. Uczniowie szkół nie dość, że muszą się swobodnie komunikować, to jeszcze znajomość języka jest niezbędna do nauki przedmiotów: historii czy przyrody, na których potrzebują znacznie więcej fachowej terminologii niż ich rodzice. Ci z kolei, jeśli mają znajomych z tego samego kraju, jakoś sobie poradzą, bowiem często rozwinięta znajomość języka polskiego do pracy nie jest im aż tak potrzebna. Z kolei dla dzieci, szczególnie klas starszych, mają znaczenie rozwinięte kompetencje językowe, w przeciwnym wypadku mogą czuć się wyobcowane w szkole.

Praca

Ekspert uważa, że jakakolwiek praca nie powinna być problemem dla cudzoziemców mieszkających w Swarzędzu, **jednak jeśli chcieliby pracę zgodną ze swoimi kwalifikacjami**, to mogą się pojawić trudności. Problem pracy był następnym w kolejności spośród tych, które cudzoziemcy wskazali w ankiecie (7 osób z badanych uznało to za ich problem), 3 osoby wskazały dodatkowo na problem z pracodawcą. Również w tym zakresie osoby biorące udział w ankiecie dostrzegają możliwość wsparcia ich przez lokalnych mieszkańców. 11 osób ankietowanych (z 30) uważa, że Polacy mogliby pomóc w znalezieniu lepszej pracy lub pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Potrzeby cudzoziemców

Projektując ankietę, Ośrodek Pomocy Społecznej jako lider projektu w Swarzędzu, zaproponował kilka form wsparcia:

- *dostęp do internetu, WiFi i komputera w Gminnym Centrum Informacji,*
- *pomoc w napisaniu CV, listu motywacyjnego itp.,*
- *udział dzieci w zajęciach dodatkowych,*
- *warsztaty kreatywne (np. kulinarne, artystyczne, krawieckie itp.) w Klubie Integracji Społecznej,*
- *pomoc w wypełnianiu wniosków o świadczenia: z pomocy społecznej, rodzinne, wychowawcze, Kartę Dużej Rodziny,*
- *poradnictwo specjalistyczne np. porada psychologiczna czy prawna,*
- *nauka języka np. tandem językowy w parze z Polką/Polakiem.*

Jak wynika z podsumowania ankiety, najwięcej osób (11 z 30 ankietowanych) jest zainteresowana dostępem do komputera i internetu. Poradą specjalistyczną, szczególnie poradą prawną w języku ukraińskim, zainteresowanych było 12 osób. Tyle samo osób badanych interesuje się możliwością nauczania się języka. Proponowaną w ankiecie formą był tandem, czyli wymiana językowa z Polakiem/Polką. Osoba uczy się polskiego i w zamian uczy swojego języka. Nieco mniej osób zainteresowanych jest pomocą w wypełnianiu wniosków o świadczenia (7 osób), udział dzieci w warsztatach (4 osoby) oraz własny rozwój na warsztatach kreatywnych (3 osoby).

Biorąc pod uwagę relatywnie duży dystans cudzoziemców wywołany niezajomością instytucji i celów projektu, wskazane byłoby wzięcie pod uwagę powyższych potrzeb. Uruchomienie najpopularniejszych propozycji może spowodować wzrost wiarygodności lidera projektu w Swarzędzu i chętniejsze zaangażowanie w inne proponowane działania.

Instytucje wspierające działania na rzecz cudzoziemców w Swarzędzu

Liderem projektu w Swarzędzu jest Ośrodek Pomocy Społecznej, który współpracuje z licznymi podmiotami. Instytucje te mogą tworzyć mniej lub bardziej sformalizowaną sieć, jednakże działania te powinny być skoordynowane, a cel wspólny. Instytucje te tworzą zaplecze, które można wykorzystać w planowaniu działań na rzecz integracji społecznej cudzoziemców.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Swarzędzu¹¹

Zgodnie ze swoim statutem ma na celu udzielanie kompleksowej pomocy osobom i rodzinom w przezwyciężaniu trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, a także rodzinom we właściwym wypełnianiu ich funkcji i zadań oraz przeciwdziałanie patologii społecznej. Ośrodek realizuje swoje zadania poprzez przyznawanie i wypłacanie przewidzianych ustawą świadczeń, pracę socjalną, analizę i ocenę zjawisk rodzących zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej, realizację zadań wynikających z rozeznaczonych potrzeb społecznych, rozwijanie nowych form pomocy społecznej i samopomocy w ramach zidentyfikowanych potrzeb, współpracę i współdziałanie z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, kościołem katolickim, innymi kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi w zakresie pomocy społecznej.

Gminne Centrum Informacji¹²

To miejsce stworzone z myślą o wsparciu osób bezrobotnych. Głównym zadaniem GCI jest poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wsparcie aktywności zawodowej osób pozostających bez pracy poprzez: doradztwo zawodowe, poradnictwo zawodowe, udostępnianie ofert pracy, ofertę

11. <https://opsswarzedz.pl/ops/statut-ops> (dostęp: 20.09.2018).

12. <https://opsswarzedz.pl/gminne-centrum-informacji/gci-dla-bezrobotnych> (dostęp: 20.09.2018).

szkoleń i kursów. GCI pozyskuje, gromadzi i rozpowszechnia oferty pracy z terenu Swarzędza i okolic. Pracownicy punktu pomagają w stworzeniu profesjonalnej dokumentacji aplikacyjnej, informują o szkoleniach zawodowych, organizują warsztaty zwiększające atrakcyjność na rynku pracy. Dostępne jest tam 7 stanowisk komputerowych z dostępem do internetu, z których mogą korzystać osoby poszukujące zatrudnienia. Odwiedzający mają dostęp do codziennej prasy. Do tej pory cudzoziemcy nie korzystali z oferty GCI. Prawdopodobnie osoby przyjezdne nie wiedzą o ofercie, z której mogliby swobodnie korzystać.

Klub Integracji Społecznej¹³

KIS mieści się w Gminnym Centrum Informacji. Jego celem jest wspieranie samodzielności i dążeń do podnoszenia, zdobywania kwalifikacji, umiejętności w zakresie odgrywania ról społecznych. Działania w ramach Klubu zmierzają do poszerzenia świadomości w zakresie pokonywania barier i trudności życia codziennego, samodzielnego zdobywania wiedzy, wymiany informacji i doświadczeń, wzajemnego wspierania się w pokonywaniu barier i trudności życia codziennego, ciągłej, nieustannej edukacji personalnej, zawodowej i społecznej, konieczności osiągania samodzielności ekonomicznej oraz umiejętności gospodarowania własnymi dochodami. W KIS-ie odbywają się różnego rodzaju zajęcia aktywizująco-integrujące dla wszystkich chętnych: artystyczne, kulinarne, szycie. To jest oferta, z której mogliby korzystać też cudzoziemcy. Do tej pory nie było jeszcze cudzoziemców, być może nie wiedzą o tym, że mogą skorzystać z oferty ośrodka.

W ramach Ośrodka Pomocy Społecznej osobny program jest realizowany także dla seniorów, m.in. na terenie całej gminy istnieje 10 „Klubów Młodych Duchem”, dzienny dom seniora, Środowiskowy Dom Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, świetlice środowiskowe i socjoterapeutyczne. Te placówki są również dostępne dla osób pochodzących z innych krajów.

Biblioteka Publiczna w Swarzędzu¹⁴

Księgozbiór biblioteki wraz z filiami liczy ponad 120 000 woluminów. Katalog zawiera pozycje literatury pięknej dla dzieci, literatury pięknej dla dorosłych, literaturę popularno-naukową z różnych dziedzin wiedzy. Biblioteka prowadzi dział dla dzieci i dla dorosłych. Dla dzieci odbywają się tutaj spotkania autorskie, warsztaty, lekcje biblioteczne, konkursy, prowadzona jest grupa zabawowa i teatralna. Dla dorosłych odbywają się spotkania autorskie, wystawy, warsztaty, prowadzony jest dyskusyjny klub książki i oferta dla seniorów.

W bibliotece dostępne jest również stanowisko komputerowe z dostępem do internetu, z którego korzystali już cudzoziemcy (do tej pory około 5 osób). Potrzebowali pomocy przy pisaniu CV, przy szukaniu pracy, wypełnianiu dokumentów, sami poprosili pracowników

13. <https://opsswarzedz.pl/kis/klub-integracji-spolecznej> (dostęp: 20.09.2018).

14. <http://biblioteka.swarzedz.pl/> (dostęp: 20.09.2018).

biblioteki o pomoc. Przygotowane CV i inne dokumenty mogli sobie wydrukować. Biblioteka w dalszym ciągu chce w taki sposób pomagać cudzoziemcom. Problemem jest jednak bariera językowa – pracownicy biblioteki mają problem z językiem rosyjskim, a cudzoziemcy z polskim.

Szkoły

W spotkaniu diagnozującym potrzeby cudzoziemców w Swarzędzu, zorganizowanym przez OPS, wzięło udział 9 przedstawicieli szkół z miasta i gminy. Do każdej ze szkół uczęszcza co najmniej 1, a w kilku przypadkach nawet 10 uczniów cudzoziemskich. Szkoły znają rozwiązania prawne wynikające z ustawy Prawo Oświatowe i stosownych rozporządzeń, jednak w tym zakresie niezbędne jest wypracowanie praktyk radzenia sobie z trudnościami i wspierania uczniów i rodziców cudzoziemskich. W grupie tej wywiązała się dyskusja na temat możliwości wspierania uczniów i ich rodziców w szkołach, a także tworzenia atmosfery szkół otwartych na różnicowanie kulturowe. Nawiązana współpraca mogłaby zaowocować ukonstytuowaniem się sieci swarzędzkich szkół, w której podejmowana byłaby tematyka wsparcia uczniów z doświadczeniem migracyjnym.

Inne instytucje

Pracując nad stworzeniem oferty na rzecz integracji cudzoziemców w Swarzędzu, warto zaprosić do współpracy również inne instytucje, organizacje pozarządowe, pracodawców, grupy nieformalne.

Pomysły wspierania cudzoziemców w Swarzędzu

Pomysły na wsparcie integracji cudzoziemców w Swarzędzu zostały wygenerowane na spotkaniach w ramach niniejszego badania. Są one mocno osadzone w realiach Swarzędza, bazują na dotychczas podejmowanych działaniach oraz posiadanych zasobach. Co budujące, odnoszą się do potrzeb cudzoziemców, które zostały przedstawione w ankiecie. Warto jednak pamiętać, że każdy pomysł, zanim zostanie zrealizowany, wymaga odpowiedniego przygotowania.

- Stworzenie **biblioteczki z literaturą w języku rosyjskim i ukraińskim** w Bibliotece Publicznej. Książki w językach obcych zachęciłyby do przyjścia do biblioteki zarówno osoby z Ukrainy, jak i osoby zainteresowane kulturą i językiem ukraińskim/rosyjskim.
- **Wykorzystanie stanowisk komputerowych** w miejscach otwartych (Biblioteka Publiczna, Gminne Centrum Informacji) do wsparcia cudzoziemców w poszukiwaniu pracy, poszukiwaniu mieszkań do wynajęcia, innych informacji dotyczących miasta i powiatu.

- **Wsparcie w rozwoju zawodowym** mogłoby się odbywać poprzez pomoc w pisaniu dokumentów aplikacyjnych, konsultacji z doradcą zawodowym, stworzeniem oferty warsztatów z zakresu aktywizacji zawodowej, która dostępna byłaby również dla osób niepolskojęzycznych (np. zaproszenie osoby ze środowiska migranckiego, która tłumaczyłaby trudne zwroty).
- W Ośrodku Pomocy Społecznej w Swarzędzu cudzoziemcy mogą uzyskać **informacje o świadczeniach**, z których mogą korzystać, a pracownicy pomogą w wypełnieniu dokumentów.
- Wiele osób zaangażowanych w projekt sygnalizowało zainteresowanie przypomnieniem sobie (lub nauczeniem się podstaw) **języka rosyjskiego**. Pomysł, który był omawiany, dotyczył możliwości zaangażowania osoby rosyjskojęzycznej w tandem językowy lub inną formę uczenia zainteresowanych osób języka rosyjskiego.
- Stworzenie **sieci szkół**, które mają uczniów cudzoziemskich, będących dla siebie wsparciem. Przedstawiciele szkół mogliby zaplanować sobie spotkania tematyczne, zapraszać ekspertów, wspólnie wypracowywać narzędzia pracy z uczniami i rodzicami z doświadczeniem migracyjnym.

Wnioski i rekomendacje dla Swarzędza

Podsumowując prowadzone badanie, poniżej przedstawione zostały wnioski i rekomendacje. Część z nich odnosi się do świadomego czerpania z mocnych stron instytucji i osób współpracujących, inne wskazują na kierunki, które warto by było rozważyć przed przystąpieniem do realizacji lub w późniejszym czasie:

- Mocną stroną lidera projektu – Ośrodka Pomocy Społecznej – jest **współpraca międzyinstytucjonalna z licznymi podmiotami** oraz wymieniona wcześniej infrastruktura, która może być przystosowana do wsparcia oferowanego dla cudzoziemców. Istotna jest także umiejętność wspierania osób z trudnościami, proponowania im różnych rozwiązań, dostosowanych do ich potrzeb i możliwości. Współpraca różnych podmiotów jest wartością, o którą warto zadbać, m.in. otworzyć się na inne podmioty, które działają na rzecz integracji cudzoziemców – pracodawców, nieformalne grupy sąsiedzkie, rodziców itp.
- Z ankiety wynika, że Ośrodek Pomocy Społecznej raczej jest nieznanym miejscem dla cudzoziemców. Na pewno nie jest to miejsce, które musi odwiedzić każdy z nich. Wśród kilku osób, które zadeklarowały, że słyszały o tej instytucji, jest matka dziecka (prawdopodobnie przyszła złożyć wniosek na świadczenie) oraz 2 osoby, które mieszkają w Swarzędzu od 3 lat. Bardzo możliwe jest, że **do OPS-u trafiają cudzoziemcy dopiero po dłuższym okresie mieszkania w Polsce** lub gdy mają jakąś sprawę do załatwienia.

- Planując działania wspierające integrację cudzoziemców w Swarzędzu, warto **zadbać o nawiązywanie dobrych relacji** z pierwszymi odbiorcami usług. Z naszego doświadczenia wynika, że po jakimś czasie, od momentu rozpoczęcia określonych działań, cudzoziemcy sami sobie przekazują informację oraz opinię o danej instytucji/osobach realizujących działanie i wracają bądź przysyłają swoich znajomych.
- Obecnie jedną z istotnych barier jest **nieznajomość języka**. Warto rozważyć kilka możliwości zmniejszenia tej trudności. Można np. włączyć osobę ze społeczności ukraińskiej do prowadzonych działań. Taka osoba byłaby tłumaczem i stanowiłaby pomost między grupami. Być może byłaby możliwość zatrudnienia jej w OPS-ie lub innej instytucji partnerskiej. Przy braku takich możliwości można rozważyć również staż bądź wolontariat. Niektórzy pracownicy OPS-u i szkół uczyli się kiedyś rosyjskiego. Jak sami zauważają, znajomość tego języka teraz się przydaje, łatwiej się im komunikuje. Osoby te deklarują, że byłyby chętne do rozwinięcia swoich kompetencji językowych (proponując tandemy językowych, kursów prowadzonych przez osoby rosyjskojęzyczne).
- Przygotowując plan działań, należy **dookreślić tematy, w których określone instytucje mogą pomagać cudzoziemcom**. Część działań na rzecz cudzoziemców jest/może być realizowana przez kilka instytucji (np. pomoc w pisaniu CV była realizowana w Bibliotece, GCI zajmuje się wsparciem zawodowym osób bezrobotnych). Wobec takiej sytuacji należy ustalić zakres oferowanego wsparcia w każdej instytucji. Warto korzystać z wiedzy merytorycznej i umiejętności zgromadzonych w danej instytucji, to może pomóc w stworzeniu systemu samokształcenia. Przykładowo doradcy zawodowi z GCI mogliby przeszkolić pracowników biblioteki i przekazać im podstawowe informacje, o których warto wiedzieć, pomagając szukać pracy w internecie.
- Wskazane byłoby **zebranie całej oferty**, dostosowanej do możliwości, zasobów instytucji współpracujących na rzecz integracji cudzoziemców w Swarzędzu oraz potrzeb samych zainteresowanych i **przetłumaczenie jej na język rosyjski i ukraiński**. W ofercie takiej powinna być informacja o konkretnych działaniach (warto dodać do kogo skierowane, np. osób poszukujących pracy, nieznających języka polskiego albo znających na określonym poziomie) oraz że są one bezpłatne.
- Należy zastanowić się, **w jaki sposób dotrzeć do cudzoziemców z ofertą**. Można skorzystać z kontaktów, które zostały zainicjowane przy ankiecie. Dobrym pomysłem może być także zostawienie informacji w formie ulotki w miejscach odwiedzanych przez te osoby (np. restauracja prowadzona przez osoby z Ukrainy). W niektórych miastach funkcjonują grupy na Facebooku skupiające osoby z Ukrainy w tym mieście, np. „Ukraińcy w Poznaniu”. Jest to naturalne miejsce do umieszczania ofert dla cudzoziemców.

- W kontaktach cudzoziemców z OPS-em na temat świadczeń język może stanowić wyzwanie. Można to zniwelować, przygotowując **krótką informację na temat świadczeń w języku rosyjskim/ukraińskim**.
- Należałoby **z badać sytuację pracodawców zatrudniających cudzoziemców** w Swarzędzu. Prawdopodobne jest, że nie są oni wystarczająco poinformowani na temat procedur legalizacji pobytu cudzoziemców na dłużej niż 6 miesięcy. Jeśli decydują się na krótkotrwałe zatrudnienie cudzoziemców, a poszukują pracowników na dłuższy okres, wzmagają tym rotację, utrudniając integrację ze społecznością lokalną.
- **Szkoła jest naturalnym miejscem spotkań** uczniów cudzoziemskich i polskich. Podobnie rodzice mają możliwość spotkania innych rodziców na neutralnym gruncie. Wsparcie dla rodziców uczniów z innego kraju może polegać na stworzeniu bezpiecznego miejsca spotkań dla wszystkich rodziców, zachęty do podejmowania wspólnych działań itp.
- Jeśli do działań planowany jest udział wolontariuszy (mogą to być Polacy, ale także osoby z innych krajów), **ważne jest zadbanie o wolontariusza i wsparcie instytucjonalne**. Konieczne jest podpisanie umowy wolontariackiej, ustalenie zasad, wsparcie w postaci sali do spotkań lub dostęp do materiałów biurowych lub drukarki.

„Widać po nich, że idą do przodu, jak rakieta!”

Raport na temat sytuacji cudzoziemców w Środzie Wielkopolskiej

Izabela Czerniejewska

Charakterystyka cudzoziemców w Środzie Wlkp.

Repatrianci a jednak cudzoziemcy

Zgodnie z ustawą o repatriacji (Dz.U. z 2018 r., poz. 609) repatrianci to osoby polskiego pochodzenia, które wróciły do kraju swoich przodków, na tej podstawie przyznawane jest im obywatelstwo polskie. Faktycznie jednak przez pierwsze miesiące życia w Polsce grupa ta ma problemy analogiczne do cudzoziemców: nie znają języka, nie rozumieją kultury, mają problemy adaptacyjne. Są dwie cechy wyróżniające ich od cudzoziemców: 1) mają inny stosunek do miejsca, w którym obecnie mieszkają, często podkreślają, że Polska jest dla nich krajem, do którego powrócili; 2) obejmuje ich pakiet wsparcia dla repatriantów, co prawdopodobnie ma istotne znaczenie w podejmowaniu decyzji o przyjeździe do Polski.

Ośrodek „Rodak”

Ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy „Rodak” został otwarty 4 czerwca 2018 roku i będzie działał do 4 grudnia 2018 roku. Znajduje się w byłym hotelu, dostosowanym do zamieszkiwania przez rodziny z dziećmi. W pokojach, w których mieszkają rodziny, znajdują się łóżka piętrowe, telewizor i łazienka. Dla osób samotnych przewidziane są pokoje ze wspólną łazienką na korytarzu. W ośrodku jest 50 pokoi.

Do ośrodka przybyli repatrianci z krajów byłego ZSRR. Mieszkają w tym miejscu przez kilka miesięcy, przygotowując się, żeby zacząć nowe życie w ojczyźnie. Maksymalny czas zamieszkiwania w ośrodku wynosi 6 miesięcy.

W ośrodkach adaptacyjnych repatriantom¹⁵ zapewnia się:

- *zakwaterowanie,*
- *całodzienne wyżywienie,*
- *dostęp do pomieszczeń i urzędzeń umożliwiających samodzielne przygotowanie posiłku oraz pomieszczeń i urzędzeń higieniczno-sanitarnych,*
- *środki czystości niezbędne do utrzymania higieny osobistej, w tym przeznaczone dla osób małoletnich,*
- *możliwość wykonywania połączeń telefonicznych przy użyciu urzędzeń pozostających na wyposażeniu ośrodka,*

15. <https://www.mswia.gov.pl/pl/bezpieczenstwo/obywatelstwo-i-repatri/repatriacja-1/16271,Osrodki-adaptacyjne-dla-repatriantow.html?sid=618f24c09e26a3e10c1135d3910abe3a> (dostęp: 20.09.2018).

- *bezpłatny dostęp do internetu,*
- *możliwość uczestniczenia w zajęciach adaptacyjno-integracyjnych oraz w zajęciach umożliwiających poznanie historii, tradycji i zwyczajów polskich, a także w kursach języka polskiego i kursach zawodowych.*

W ośrodkach adaptacyjnych dla repatriantów prowadzi się zajęcia (w języku zrozumiałym dla repatriantów) dotyczące: systemu opieki zdrowotnej, systemu oświaty, bezpieczeństwa publicznego, polityki prorodzinnej oraz pomocy socjalnej, rynku pracy i praw pracownika, uprawnień osób niepełnosprawnych oraz procedury uzyskania orzeczenia o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności.

Kim są repatrianci w Środzie Wielkopolskiej?

1/3 ankiet została wypełniona przez repatriantów (9 osób) mieszkających w Ośrodku „Rodak”. Wszyscy oni przebywają w ośrodku około 3 miesięcy. Są to osoby, które przyjechały z Kazachstanu (4 osoby) oraz z Rosji (5 osób). Zanim wyjechali, musieli przejść przez procedurę, która trwała około roku. Decyzja o wyjeździe zapadła ze względu na przyszłość dzieci. W badaniu wzięto udział 5 kobiet i 4 mężczyzn. Praktycznie wszyscy przyjechali z rodziną. Tylko jedna osoba mieszka sama, 5 osób przyjechało z mężem/żoną, partnerką/partnerem i dzieckiem lub dziećmi, a jedna osoba tylko z dziećmi. 2 osoby przyjechały z rodzicami (w tym jedna z rodzeństwem). Licząc najbliższą rodzinę badanych repatriantów, jest to kolejne 20 osób, w tym 9 dzieci. Można powiedzieć, że ten rodzaj migracji ma charakter rodzinny.

Średnia wieku badanych repatriantów jest nieco wyższa od średniej wieku pozostałych cudzoziemców. Najwięcej osób było w wieku 36-45 lat (4 osoby), oraz 46-55 lat (2 osoby). Trzy osoby były młodsze – 2 osoby w wieku 18-25 lat przyjechały z rodzicami, a jedna ma 25-35 lat. Wszystkie ankiety zostały wypełnione w języku rosyjskim.

W ciągu pierwszych 2 miesięcy repatrianci otrzymują intensywne wsparcie językowe (180 lekcji, 4 lekcje dziennie od poniedziałku do piątku). W czasie pobytu w ośrodku korzystają również z bezpłatnych kursów kwalifikacyjnych (np. opiekuna osób starszych, wózki widłowe, sprzedawcy i obsługi kasy fiskalnej, księgowość), zajmują się sprawami formalnymi i życiem domowym (małymi dziećmi). Mieszkając 3 miesiące w ośrodku, nie podejmują jeszcze pracy. Zajęli się szukaniem mieszkań, planują znaleźć pracę tam, gdzie zdecydują się osiedlić. Myślą o większych miejscowościach niż Środa. Szukają pracy w zawodzie, wiedzą, że do tego jest potrzebny język, nostryfikacja dyplomu.

W ośrodku mieszka 18 dzieci w wieku od przedszkola do liceum. Najwięcej jest w klasach I-III (6 dzieci) oraz w przedszkolu (4 dzieci). Poza tymi dziećmi na terenie ośrodka mieszkają młodsze dzieci, niekorzystające z placówek edukacyjnych.

Z deklaracji w ankiecie wynika, że spośród 9 repatriantów 6 osób planuje zostać w Środzie Wlkp., a 3 chciałyby przenieść się do innej miejscowości w Polsce. Spośród 111 osób około 70 planuje osiedlenie się w Środzie.

Pomoc finansowa, którą otrzymują, jest znacząca. Dofinansowanie na zakup mieszkania dla 4-osobowej rodziny może wynosić 125 000 zł, do tego dochodzi jeszcze zasitek na zagospodarowanie 36 000 zł, na remont maksymalnie 24 000 zł oraz na sprzęt 24 000 zł. Jest to zatem istotny zastrzyk finansowy dla rodziny, dający podstawę do osiedlenia się.

Kim są cudzoziemcy w Środzie Wielkopolskiej?

Cudzoziemcy w Środzie Wlkp. to w głównej mierze Ukraińcy, którzy przyjechali do miasta do pracy. Można wyróżnić dwie grupy:

- *osoby, które przyjechały, żeby się dorobić, dużo pracują, oszczędzają, nie wychodzą do miasta, nie są zainteresowane kursami polskiego,*
- *osoby, które przyjechały z myślą, żeby tu zostać, uczą się polskiego, ściągają rodziny.*

Ekspertka bezpośrednio pracująca z tą drugą grupą mówi, że decydując się dłużej pozostać w Polsce, osoby te przechodzą „zmianę wewnętrzną”. Już nie pracują po 12 godzin dziennie, żeby tylko zarobić. Powoli zauważają, że to co zarobią, starcza im na życie, że mogą sobie czasem gdzieś pojechać (choć nadal jeżdżą we własnym gronie), że stać ich za opłacenie sobie prywatnych lekcji polskiego. Wiedzą, że jeśli chcą tu pracować i żyć, muszą opanować język. Te osoby mają już często umowę o pracę, zaczynają myśleć o kredycie, stopniowo wyzbywają się majątku na Ukrainie. To o nauczaniu tej grupy lektorka powiedziała, że „widać, jak się rozwijają, idą do przodu jak rakieta!”.

Wiemy, że oprócz osób z Ukrainy, niektórzy pracodawcy zatrudniają także osoby z Dalekiego Wschodu – Tajlandii. Do tej grupy nie dotarliśmy podczas realizacji projektu.

Spośród cudzoziemców, którzy wypełnili ankietę (22 osoby), 20 osób mieszka w Środzie dość długo – co najmniej rok. Praktycznie wszyscy pracują, oprócz jednej osoby, która przyjechała do męża/partnera i obecnie zajmuje się domem. Sytuacja rodzinna wskazuje na to, że badane osoby chcą się tutaj osiedlić. 11 osób mieszka z żoną/mężem, partnerem/partnerką, kolejne 4 osoby mieszkają z partnerem i dzieckiem/dziećmi (łącznie 5 dzieci), jedna osoba z samym dzieckiem. Tylko 3 osoby z tej grupy mieszkają z innymi osobami ze swojego kraju, a jedna z Polakiem/Polką. O ile połowa osób ankietowanych wybrała Środę ze względu na pracę, 6 osób przyjechało do kogoś bliskiego.

Większość osób badanych mieszka tu 2-3 lata i deklaruje chęć pozostania w Środzie (14 z 22 osób) lub w innym mieście w Polsce (5 osób). Tylko 1 osoba myśli o powrocie do kraju pochodzenia, co wskazywałoby na ogólną tendencję, że osoby te planują związać się ze Środą/Polską. Wszyscy badani pochodzą z Ukrainy, dla połowy z nich językiem pierwszym jest rosyjski (10 osób), dla pozostałych 12 osób to język ukraiński. Najwięcej osób jest w wieku 26-35 lat (13 osób z 22 ankietowanych), 4 osoby są młodsze (18-25 lat) i 5 starszych (36-45 lat).

Gdzie mieszkają?

Rynek mieszkaniowy w Środzie Wlkp. jest bardzo prężny. W zeszłym roku powstało 1000 nowych mieszkań, w tym roku planuje się oddanie kolejnego tysiąca. W nowo powstających osiedlach 1/3 mieszkań jest wynajmowana, ludzie traktują nieruchomości jak lokatę kapitału. Wiele osób ma do wynajęcia po kilka mieszkań.

Repatrianci mieszkają w ośrodku „Rodak”. Mieszkanie w hotelu nie jest dla nich czymś naturalnym, traktują to jako okres przejściowy, nie chcieliby tam mieszkać rok czy dłużej. Niektórzy z nich mieli trudności, żeby przywyknąć do miejsca, w którym żyje tylu ludzi.

Tylko 3 osoby spośród wszystkich ankietowanych mieszkają z innymi osobami ze swojego kraju, pozostali deklarowali, że mieszkają ze swoją najbliższą rodziną. Taka postawa również potwierdza, że mamy do czynienia z grupą planującą pozostać w Środzie.

Gdzie pracują?

Osoby z Ukrainy, choć często mają wyższe wykształcenie, w Polsce pracują poniżej kwalifikacji: podejmują pracę w magazynach, jako spawacze, wykonują różne prace fizyczne. Część osób zatrudniana jest przez agencje pracy – zwykle na początek, część bezpośrednio w firmie. Niektórzy przyjechali przez agencje do innego miasta, a po zakończeniu pierwszej pracy sami znaleźli sobie tutaj nowe zatrudnienie.

W Środzie jest wiele zakładów produkcyjnych m.in.: Decora, Polipack, Solaris. Cudzoziemcy dojeżdżają także do Robakowa i Gądek, gdzie znajdują się skupiska firm.

Repatrianci nie podejmują jeszcze pracy na stałe, choć ośrodek stara się, żeby choć czasowo zatrudnić swoich mieszkańców.

Z kim najczęściej się spotykają?

Cudzoziemcy mają wielu znajomych z Ukrainy. Tylko 3 osoby zaznaczyły, że nie mają kontaktu z innymi osobami ze swojego kraju. Jeśli chodzi o znajomości z Polakami, to zdecydowana większość wszystkich ankietowanych nie zna ich na tyle, by pójść z nimi na kawę (14 osób), 4 osoby znają po 1 Polaku/Polce, a 10 ankietowanych zna 2-5 osób z Polski. 3 osoby znają więcej niż 5 Polaków (w tym 2 repatriantów).

Repatrianci najczęściej się spotykają w swoim gronie. Osoby z ośrodka trzymają się zazwyczaj razem, na wyjazdach czy imprezach na miejscu organizowanych przez ośrodek integrują się ze sobą, nie z innymi Polakami.

Co robią w czasie wolnym?

Eksperci, mówiąc o czasie wolnym repatriantów z ośrodka, mówią, że nikt im tego czasu nie zorganizował, że sami sobie spacerują, ale wchodząc do ośrodka ma się wrażenie „nicnierobienia” albo oczekiwania na koniec wakacji. W ośrodku są organizowane regularne wycieczki, wyjścia i spotkania (np. spotkanie dla młodzieży nt. gier komputerowych, spotkanie nt. historii Środy). Pracowniczka ośrodka przygotowała im listę instytucji i organizacji, które coś oferują, nowe propozycje wrzuca na whats' appie – komunikatorze, poprzez który informuje o nowościach.

W czasie wolnym ankietowani (zarówno cudzoziemcy, jak i mieszkańcy ośrodka „Rodak”) najbardziej lubią spotykać się ze znajomymi (22 odpowiedzi na 31 ankiet) oraz spędzać czas wolny w domu (19 odpowiedzi). Wiele osób, bo niemal połowa (14 osób), lubi wychodzić na różnego rodzaju wydarzenia kulturalne (kino, teatr, koncert). Tyle samo osób lubi różne aktywności ruchowe (siłownia, basen, koszykówka itp.). Czas wolny przy komputerze (media społecznościowe, gry) spędza 9 osób, a dla 8 osób atrakcyjny jest rozwój osobisty.

W porównaniu z innymi miastami, gdzie była realizowana podobna ankieta, cudzoziemcy (oraz repatrianci) są najaktywniejszą grupą – wiele osób wybierało kilka form spędzania czasu, w tym obok zacisza domowego zaznaczali, że lubią aktywnie spędzać czas, korzystając z różnorodnych ofert. Wygląda na to, że osoby, które planują osiąść oraz mają zapewniony byt (nie muszą pracować, żeby się utrzymać), są bardziej zainteresowane aktywnościami integracyjnymi i kulturalnymi.

Podobnie na pytanie, czy są zainteresowani ofertą Stowarzyszenia „SILS”, większość osób zaznaczała po kilka propozycji. Świadczy to o gotowości do wzięcia udziału w oferowanych działaniach.

Stosunek mieszkańców Środy Wlkp. do cudzoziemców

Mieszkańcy Środy są otwarci na osoby z innych krajów. Zdaniem rozmówców Ukraińcy nie są źle odbierani, przede wszystkim dlatego, że nie ma konfliktów między nimi a Polakami. Jeśli chodzi o repatriantów, to niewiele osób ze Środy wie, że w byłym hotelu mieszkają teraz repatrianci. Osoby te są raczej postrzegane jako ludność ukraińska, która przyjechała do pracy. Zdarzają się osoby, które z własnej woli lub zachęczone przez pracowników ośrodka przynoszą rzeczy dla repatriantów, które mogą być przydatne np. rękawki do pływania dla dzieci, rowery, wózki itp.

Jakie mają plany na przyszłość?

Wśród cudzoziemców dominuje przekonanie, że chcieliby się gdzieś osiedlić na stałe i raczej będzie to Polska. Nie chcą wracać na Ukrainę, coraz rzadziej wysyłają tam pieniądze, starają się zamykać tamten rozdział w życiu. Część chciałaby pozostać w Środzie, inni woleliby wyjechać do większego miasta. Są też tacy, którzy chcieliby wyjechać na Zachód, ale to są bardzo dalekie plany. Na razie takie rozwiązanie jest dla nich niedostępne, póki nie dostaną zgody na pobyt rezydenta długoterminowego UE (kilka lat), nie mogą wyjechać do innego kraju do pracy. Mają też świadomość, że w Środzie jest praca, a warunki mieszkaniowe lepsze (mieszkania dostępne niż w innych miastach, tańsze), co skłania ich do pozostania na miejscu.

Z grupy repatriantów po 3 miesiącach realizacji projektu 60% deklaruje, że chce zostać w Środzie. Około 10 rodzin (czyli około 30%) jest w trakcie kupowania mieszkania. Jednym z argumentów, dlaczego mieliby zostać w Środzie, jest kwestia dzieci, które rozpoczęły edukację w przedszkolach, szkołach.

Obszary problemowe

Wiele osób mówiło o tym, że zarówno Ukraińcy, jak i repatrianci nie dostrzegają problemów – cieszą się tym, co mają – że mają gdzie mieszkać, mają pracę (lub perspektywę pracy). Są zadowoleni z życia w Polsce.

Celem badań było zdiagnozowanie słabych punktów w integracji, obszarów, które dzięki podjętym działaniom mogłyby usprawnić proces adaptacji repatriantów i cudzoziemców. Stąd pytanie w ankiecie dotyczące tego, gdzie poszukują odpowiedzi na pytania dotyczące życia w Polsce. Cudzoziemcy oraz repatrianci najczęściej wskazali urzędy, przy czym w przypadku repatriantów najprawdopodobniej również pomoc i informacje udzielane przez pracowników ośrodka zostały zakwalifikowane do kategorii „urząd”. Drugim źródłem uzyskania informacji są strony internetowe, a kolejnym znajomi. Jak wynika z ankiet, cudzoziemcy pracujący mają spore wsparcie wśród pracodawców – niemal połowa szuka odpowiedzi właśnie u nich. Sporadycznie pojawiała się też odpowiedź, że w punktach informacyjnych pytają o sprawy dla nich ważne.

Bariera językowa

Spośród obszarów sprawiających najwięcej trudności zarówno cudzoziemcy, jak i repatrianci podali język (praktycznie wszyscy zaznaczyli tę odpowiedź). Częstym problemem jest komunikacja z osobą, która od jakiegoś czasu uczy się języka, sama rozumie Polaków w dużym stopniu, jednak nie jest rozumiana przez lokalnych mieszkańców. Takie sytuacje są dla nich frustrujące.

Sprawy formalne

Na drugim miejscu, istotnym tylko w przypadku cudzoziemców, były trudności z uzyskaniem karty pobytu/wizy i długi czas oczekiwania na te dokumenty. Ankietowani nie zgłaszają problemu z przyjazdem rodziny, gdyż osoby, które chciały, by rodzina do nich dołączyła, już to zrobiły. Sporadycznie pojawiają się również problemy ze służbą zdrowia – częściej u repatriantów niż u cudzoziemców, co może wynikać z faktu, że część osób, które repatriowały, jest nieco starsza. Cudzoziemcy zaznaczyli także, że mają problemy z pracą (6 osób z 22 twierdzi, że ten problem ich dotyczy), pracodawcą (1 osoba) i współpracownikami (2 osoby). U repatriantów jest to problem znikomy, choć również 1 osoba uważa, że ma problem z pracą.

Brak kontaktów z Polakami

Repatrianci, choć dobrze czują się we własnym gronie, żalą się na brak kontaktów z Polakami. W ośrodku dla repatriantów osoby te spotykają się prawie wyłącznie z pracownikami ośrodka. Organizują sobie (lub mają organizowane) spotkania integracyjne np. wycieczki, grill, ale wiele z nich kończy się spotkaniem we własnym gronie. Cudzoziemcy dość dobrze nawiązują relacje z Polakami, im dłużej tu mieszkają, tym więcej polskich znajomych posiadają.

Problemy w szkole

Głównym problemem szkolnym uczniów cudzoziemców i repatriantów jest nieznanomość języka polskiego na odpowiednim poziomie edukacyjnym. Jest to istotny problem, szczególnie wśród starszych uczniów, osób, które dotarły do szkoły w trakcie roku szkolnego i dodatkowo mają problemy z wyrównywaniem wiedzy z przedmiotów oraz z języka angielskiego (którego czasem te osoby nie uczyły się w swoim kraju).

Jak twierdzą przedstawiciele szkoły, integracja dzieci młodszych w środowisku szkolnym „idzie automatycznie”. Uczniowie klas I-III dobrze funkcjonują, szybko się przystosowują. Jeśli rodzice planowali wcześniej przyjazd, dzieci przyjeżdżają po rocznym kursie języka polskiego, co ułatwia im start. Taką szansę mają repatrianci, rzadziej cudzoziemcy. Szkoła jednak stawia takie same wymagania obu grupom.

Potrzeby cudzoziemców i repatriantów oraz możliwości wsparcia

W czym mogliby im pomóc Polacy?

Cudzoziemcy i repatrianci zostali zapytani w ankiecie o to, w czym mogliby im pomóc Polacy. Największe potrzeby wśród cudzoziemców mieszkających w Środzie Wlkp. są związane z wypełnianiem dokumentów związanych z pobytem i pracą (16 osób z 22 ma taką potrzebę) oraz w wyjaśnianiu spraw formalnych np. w urzędach, służbie zdrowia (15 osób). We wsparciu w sprawach formalnych mają potrzebę również repatrianci .

Polacy mogliby pomóc również w nauce języka polskiego – w obu grupach taką potrzebę ma około 60% ankietowanych osób. Znalezienie lepszej pracy, zgodnej z kwalifikacjami, jest kolejną potrzebą, w której dużym wsparciem mogliby się okazać lokalni mieszkańcy (1/3 cudzoziemców i repatriantów). Po kilka osób z każdej z grup jest zainteresowana pomocą w znalezieniu znajomych. Kika osób wspomniało też, że chętnie skorzystałoby z oprowadzenia po mieście (większe zainteresowanie wśród repatriantów).

Stowarzyszenie „SILS” jako lider projektu w Środzie Wlkp. realizowanego przy współpracy z Migrant Info Point, zaproponowało następujące działania wspierające integrację cudzoziemców:

- *pikniki nad Jeziorem Średzkim,*
- *udział w otwartych dniach na strzelnicy LOK,*
- *udział w wieczornych zabawach towarzyskich,*
- *program MENTORING (bezpośrednie zawieranie znajomości z Polakami/polskimi rodzinami),*
- *wypożyczanie książek dla dzieci,*
- *wypożyczanie książek dla dorosłych,*
- *udział w warsztatach dla dzieci.*

Odpowiedzi zebrane w ankiecie wskazują na duże zainteresowanie zaproponowaną ofertą. Największym zainteresowaniem cieszył się program MENTORING (23 osoby z 31 badanych), imprezy towarzyskie ogólnie cieszyły się dużym powodzeniem (co najmniej połowa była zainteresowana tymi aktywnościami), z czego najwięcej głosów miał piknik nad Jeziorem Średzkim (20 osób łącznie). Udział w zabawach towarzyskich (17 osób łącznie) i otwartych dniach strzelnicy LOK (15 osób zainteresowanych) stanowią atrakcję dla osób ankietowanych. Wypożyczaniem książek, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci, było zainteresowanych 8-9 osób, co stanowi prawie 1/3 wszystkich badanych. Podobnie warsztaty dla dzieci, którymi zainteresowało się również 8 osób.

Zasoby ludzkie i organizacyjne w Środzie Wielkopolskiej

Działania na rzecz repatriantów

Program adaptacyjny dla repatriantów jest bardzo kompleksowy i obejmuje wiele istotnych obszarów. Na poziomie integracji formalno-prawnej repatrianci mają wsparcie z urzędów, chwalą sobie kontakty osobiste z instytucjami, gdzie są obsługiwani w przyjaznej atmosferze. W początkowym okresie mieli tłumacza, który chodził z nimi na wiele spotkań i pomagał załatwiać sprawy. Większość działań podejmowanych w programie adaptacyjnym dla repatriantów wynika z ustawowych obowiązków w systemie wsparcia repatriantów.

Wsparcie w mieszkalnictwie polega na rozmowach przedstawicieli Miasta z deweloperami, którzy podpisują umowy przedwstępne na zakup mieszkań przez repatriantów. Wsparcie w zatrudnieniu wiąże się ze zniżkami dla pracodawców na zatrudnienie repatriantów (obniżony ZUS oraz sfinansowanie stanowiska pracy). Sprawy związane z życiem codziennym (umawianie

wizyt u lekarza, u mechanika czy w szkole) są rozwiązywane przez pracowników ośrodka. Miasto wynajmie także 3 przejściowe mieszkania, które bezpłatnie będą udostępniane potrzebującym repatriantom oczekującym na remont lub przeprowadzkę.

Jednym z ciekawych i skutecznych pomysłów, żeby repatrianci czuli się dobrze w mieście, było zapoznanie osób zajmujących się wyłataniami świadczeń z repatriantami. Pracownicy PCPR przyjechali do ośrodka, przedstawili się, opowiedzieli, co robią i jakie formy wsparcia oferują. Dzięki temu repatrianci mogli pójść do konkretnej osoby, która im pomoże.

Po zakończonym projekcie Miasto deklaruje pomoc osobom, które nadal będą tego potrzebowały.

Biblioteka Publiczna

Biblioteka Publiczna w Środzie jest miejscem, do którego sami zaczęli przychodzić cudzoziemcy i spotkali się z otwartością pracowników. Najczęściej korzystają z czytelni i wypożyczalni. Zainteresowani są sprawami praktycznymi – korzystają z internetu, wypożyczają lektury dla dzieci, poszukują informacji w lokalnych gazetach i na stronach internetowych na temat życia w mieście. Kilkanaście osób przychodzi do biblioteki z dziećmi, około 10 szlifuje język polski, czytając literaturę. Często szukają prostych tekstów po polsku.

W bibliotece od niedawna znajduje się regał z książkami w języku rosyjskim i ukraińskim. Pracowniczka biblioteki zauważyła jednak, że cudzoziemcy nie za bardzo potrafią się poruszać po bibliotece, nie wiedzą do kogo i z czym się zwrócić. Repatrianci mieli zorganizowaną wycieczkę po bibliotece. Podobną można by było powtórzyć dla cudzoziemców. W bibliotece znajdują się 4 stanowiska komputerowe, z których może korzystać każda zainteresowana osoba.

Biblioteka rozważa także wsparcie językowe w pisaniu CV i wypełnianiu dokumentów.

Centrum Edukacji Językowej

Od 10 lat w Środzie Wlkp. działa szkoła językowa, która od początku swojej działalności kierowała swoją ofertę do osób chcących się uczyć języka w sposób praktyczny. Szkoła proponuje naukę języków: angielskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego, a także od roku – języka polskiego. Zainteresowanie językiem polskim pojawiło się w styczniu 2017 roku, kiedy osoba z Ukrainy poprosiła o intensywny kurs języka polskiego. Od początku 2018 roku prowadzone są zajęcia dla grup. Do tej pory uczestniczyło w nich ok. 30-40 osób. Nowi kursanci dowiadują się o szkole od swoich znajomych, którzy polecają im prowadzone tutaj zajęcia.

Wsparcie uczniów w szkołach

Szkoły korzystają z ustawowo zagwarantowanych dodatkowych godzin języka polskiego jako obcego. Najczęściej prowadzone są lekcje indywidualne, czasem w parach, jeśli uczniowie są w podobnym wieku i na podobnym poziomie językowym. Zajęcia prowadzone są przez

nauczycieli języka polskiego lub edukacji wczesnoszkolnej z danej klasy. Nauczyciele niekiedy przejmują inicjatywę wsparcia rodzica z Ukrainy, tłumaczą im sprawy z zebrania.

Miasto i okolice

Miasto rozwija się – budowane są nowe mieszkania, pracodawcy chcą zatrudniać wielu nowych pracowników, system przedszkoli, w których zawsze są wolne miejsca, przyciąga młode małżeństwa z dziećmi. Od 2015 roku Środa wprowadziła bezpłatną komunikację miejską. Atrakcyjność miasta wiąże się także z położeniem nad jeziorem i miejscami atrakcyjnymi turystycznie w pobliżu (m.in. Zaniemyśl i Wyspa Edwarda).

Polityka integracyjna miasta

Władze miasta zajmują się polityką wobec obcokrajowców dopiero od początku 2018 roku, prawdopodobnie przyszłoroczny (na rok 2019) budżet miasta uwzględni także potrzeby działania na rzecz integracji cudzoziemców.

Środa opracowała bardzo atrakcyjny program adaptacyjny dla repatriantów. Polityka wobec cudzoziemców nie jest jeszcze rozbudowana. Miasto deklaruje, że chciałoby, żeby więcej cudzoziemców osiedlało się na stałe. Wsparcie dla cudzoziemców na razie jest na etapie ustaleń pomiędzy władzami miasta a Ambasadą Ukrainy. Wielu rozmówców uważa, że do Środy przyjeżdżają cudzoziemcy, którzy planują zarobić, nie osiedlić się. Ankieta przeprowadzona w ramach tego badania, a także rozmowy z częścią ekspertów wskazują jednak, że w tym mieście ludzie już się osiedlają.

Innowacyjnym pomysłem na zaproszenie nowych mieszkańców jest otwarcie szkoły zawodowej dla obcokrajowców. Uczyłaby się w niej młodzież z Kazachstanu, która już od momentu rozpoczęcia szkoły miałaby zapewnione miejsce pracy. Szkoła miałaby na celu przekazanie wiedzy zawodowej, doświadczenia, praktyki w pracy, a także odbywania staży u pracodawców. Pomysłodawcy liczą, że zainteresowani osiedlą się i ściągną rodzinę. Planowane jest kształcenie w kierunkach: ślusarz, spawacz, weterynarz. Ten projekt jest na etapie konsultacji.

Wnioski i rekomendacje dla Środy Wlkp.

Podsumowując diagnozę, poniżej przedstawiamy wnioski i rekomendacje. Część z nich odnosi się do czerpania z doświadczeń i mocnych stron instytucji i osób współpracujących w Środzie Wlkp., inne wskazują na kierunki, które warto by było rozważyć, planując działania na rzecz integracji cudzoziemców w Środzie:

- *Miasto ma **unikalne doświadczenie w tworzeniu i realizacji programu adaptacyjnego dla repatriantów**. Wiele praktyk, kanałów komunikacji, dyskusji na poziomie miasta i społeczności lokalnej już się odbyło, warto więc, bazując na tych zasobach, przenieść możliwe dobre praktyki do wsparcia integracji cudzoziemców, którzy planują osiedlić się w Środzie.*
- *Warto dostrzec i **docenić te osoby, które żyją w mieście** oraz te, które chciałyby pozostać. Osoby, które chcą się osiedlić, jak wykazała nasza ankieta, uczą się polskiego i ściągają rodziny. Można do nich docierać tymi kanałami (szkoły językowe, kursy języka polskiego, szkoły dla dzieci). Warto zastanowić się nad adekwatną ofertą dla tej grupy. Prawdopodobnie dofinansowanie kursów języka polskiego lub pomoc w znalezieniu pracy zgodnej z kwalifikacjami byłby tutaj mile widziana.*
- *Część badanych osób narzekała na **brak znajomości z Polakami**. Warto tworzyć działania wspierające realną integrację osób z innych krajów i Polaków. Mogłyby one polegać na spotkaniach w małych grupach, gdzie kontakt nawiązany jest celowo (zadaniowo) i utrzymywany przez dłuższy czas. Przykładem takich działań są zajęcia z języka polskiego, podczas których lektorka polecała nawiązać kontakt z Polakami (po polsku) i przyprowadzić ich do lektorki. Zajęcia odbywały się nad jeziorem, nie kończyły się wyłącznie na realizacji zadania, a mogą w perspektywie czasu zaowocować znajomością.*
- *Warto zastanowić się nad tworzeniem/kreowaniem **otwartej przestrzeni do nieformalnych spotkań z Polakami w ośrodku dla repatriantów**. Osoby te szczególnie narzekały na niewielki krąg znajomych. Hotel do pewnego stopnia nie zachęcał ich do zapraszania osób z zewnątrz. Utworzenie otwartej przestrzeni (np. w formie kawiarni, niezobowiązującej nikogo do pozostania) mogłoby przyczynić się do tworzenia kontaktów. Repatrianci mieliby gdzie zaprosić lokalnych mieszkańców. Żeby wesprzeć kontakty, warto również stworzyć powody do spotkań – np. tematyczne.*
- *Można też pomyśleć o **innych neutralnych przestrzeniach**, w których odbywałyby się różnego rodzaju działania integracyjne (biblioteka, okolice jeziora itp.). Ważne, żeby inicjatywy te przyciągnęły obie strony lub dały możliwość wykazania się różnym osobom –*

np. umożliwiły prezentację umiejętności, doświadczeń, wiedzy różnych osób. Mogłoby się to odbywać w taki sposób, że z czasem sami cudzoziemcy lub repatrianci poczuliby ochotę zaprezentowania swoich mocnych stron.

- *Każda oferta powinna być **dostosowana do cudzoziemców** – ich czasu pracy, poziomu językowego, potrzeby angażowania się. Spotkania językowe i integracyjne powinny odbywać się popołudniami lub w weekendy, żeby osoby pracujące miały do nich dostęp.*
- ***Środowisko szkolne jest neutralnym miejscem** kontaktów cudzoziemców, repatriantów z innymi mieszkańcami miasta. Warto byłoby zaplanować i przygotować system wsparcia całych szkół czy nauczycieli do pracy w środowisku wielokulturowym, uczniów polskich i nowoprzybyłych oraz ich rodziców. Jak wiadomo, integracja podczas imprez szkolnych przenosi się na grunt prywatny, zatem zaproponowanie Dnia Wielokulturowości, przygotowanego wspólnie przez rodziców i uczniów z różnych krajów, mogłoby być przyczynkiem do nawiązania sieci kontaktów między uczniami i rodzicami.*

„Jest takie miejsce w Zbąszyniu, przy wyjściu z plaży, gdzie wszyscy się spotykają...”

Raport na temat sytuacji cudzoziemców w Zbąszyniu

Izabela Czerniejewska

Charakterystyka cudzoziemców w Zbąszyniu

Kim są cudzoziemcy w Zbąszyniu?

Cudzoziemcy mieszkający w Zbąszyniu przyjeżdżają tutaj do pracy, są w wieku 20-50 lat. Rozmówcy mówią, że dostrzegalny jest wzrost liczby osób ze wschodu. Pracują w Zbąszyniu lub okolicznych firmach. Jak twierdzą, są to osoby z Ukrainy, co potwierdzają statystyki. Przyjeżdżają zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Spośród 30 wypełnionych ankiet wszystkie zostały uzupełnione przez osoby pochodzące z Ukrainy, w wieku między 18. a 55. rokiem życia. Największą grupę (11 osób) stanowiły osoby w przedziale 36-45 lat. W większości osoby te korzystały z ankiet w języku ukraińskim, tylko 4 ankiety zostały wypełnione w języku rosyjskim.

Rozmówcy podkreślają, że dwudziestolatkowie szybciej się integrują, spotykają się z Polakami, organizują wspólne wyjścia po pracy. Czterdziestolatkowie zwykle spędzają czas wolny ze swoimi znajomymi, z którymi pracują i mieszkają. Osób mieszkających z rodakami, a także z innymi współpracownikami, było 2/3 całej próby badanych. Świadczy to o fakcie, że większość mieszkań to typowe „mieszkania pracownicze”, a ich mieszkańcy to w większości cudzoziemcy.

W ostatnim czasie coraz więcej przyjeżdża małżeństw. Spośród ankietowanych 7 osób mieszka ze swoją rodziną już w Polsce (z partnerem/partnerką/mężem/żoną/dziećmi/bratem). Wiemy, że wiele osób pozostawiło swoje dzieci na Ukrainie, z dziadkami. Nie stać ich jeszcze na to, żeby mieszkać tutaj z dziećmi. Jednak wielu z nich nie wie, jaka jest oferta socjalna w Polsce. Rodziny z dziećmi są na razie nieliczne, co potwierdzają statystyki szkolne.

Od czerwca 2017 roku Ukraińcy wykorzystują możliwość przyjazdu do Polski na paszport biometryczny. Za pierwszym razem nawiązują kontakt z pracodawcą, do którego później wracają i u niego pracują, już na wizach. Takich osób na rocznych wizach jest najwięcej. Część osób otrzymała już kartę pobytu na 3 lata, niektórzy przyjechali na Kartę Polaka. Osoby, które wzięły udział w ankiecie, potwierdzają te opinie – mieszkają oni w Polsce (a także w Zbąszyniu) od niedawna. Ponad 70% badanych mieszka niecały rok w nowym kraju, w tym 6 osób to członkowie rodzin, którzy dołączyli do swoich partnerów/partnerek życiowych. Ta ostatnia informacja świadczy o stopniowym tworzeniu sieci kontaktów, ściąganiu rodzin i przyjaciół, a także do pewnego stopnia informuje nas o chęci osiedlenia się.

W Zbąszyniu mieszka też nieliczna grupa osób spoza Ukrainy. Eksperci mówili o dwóch rodzinach z Uzbekistanu, młodym mężczyźnie z Kazachstanu, starszym panu z Francji, który przeprowadził się tutaj na emeryturę, Chińczykach prowadzących chiński market. Zbąszyn jest

na tyle niewielką miejscowością, że wiele osób zna się osobiście. Niejednokrotnie rozmówcy mówili o konkretnych osobach, sąsiadach mieszkających koło nich, małżonkach znajomych osób, stałych bywalcach, związanych z określonymi przestrzeniami.

W rozmowach z ekspertami wymieniane były także osoby, które przyjeżdżają z zagranicy na dość krótki czas. Byli to Szwedzi, Holendrzy, Belgowie, którzy przyjeżdżają sezonowo (turystyka pracownicza), na maksymalnie 3 miesiące do zakładów związanych z Ikeą, żeby się szkolić, doszkalać innych, patrzeć jak to wygląda produkcja. Osoby te mieszkają w hotelu i nie są zainteresowane inną relacją niż pracownicza. Drugą grupą są sportowcy przyjeżdżający na turnieje sportowe – unihokeja, motorów wodnych. Są to grupy zorganizowane, przyjeżdżające z różnych krajów. Trzecią grupą są turyści zagraniczni przyjeżdżający indywidualnie do ośrodka wypoczynkowego znajdującego się nad jeziorem zbąszyńskim. Zwykle są to osoby z Niemiec, Holandii lub Belgii. Kontakty międzynarodowe, oferta w językach obcych (angielski, niemiecki) świadczy o otwartości Zbąszynian na mieszkańców z innych krajów, a także gotowości do kontaktów z osobami przyjeżdżającymi w różnych interesach.

Gdzie mieszkają?

W Zbąszyniu i w okolicach zauważalny jest problem z mieszkaniami, niewiele się tutaj buduje. Rozmówcy wskazywali, że Zbąszyń to raczej miasto emerytów, młodzi stąd uciekają. Dlatego cudzoziemcy najczęściej wynajmują mieszkania lub domy u osób prywatnych. Nie ma w Zbąszyniu dzielnic, gdzie mieszka więcej osób z innych krajów. Dość charakterystyczne jest dla miasta, że mieszkańcy, a z całą pewnością cudzoziemscy mieszkańcy, dojeżdżają do miejsca swojego zatrudnienia w promieniu 20 km.

Niektórzy rozmówcy wspominali, że Ukraińcy mieszkają „wszędzie, gdzie się da”, np. w pawilonie, w którym dawniej był sklep, a obecnie właściciel wynajmuje go Ukraińcom. Z rozmów z pracodawcami wiadomo także, że lokale wynajmują agencje, które dbają o zakwaterowanie dla ich pracowników.

Jak już zostało powiedziane, 2/3 osób, które wypełniło ankietę, mieszka z innymi pracownikami lub/oraz innymi osobami z Ukrainy. Są to najczęściej domy wieloosobowe, wynajmowane bezpośrednio lub przez agencje pośrednictwa pracy firmom zatrudniającym cudzoziemców.

Gdzie można spotkać cudzoziemców?

Zapytani o to eksperci mówili, że cudzoziemców jest coraz więcej, na pewno są to osoby ze Wschodu – „słychać jak mówią”. Często chodzą całymi grupami, po pracy z siatkami ze sklepu lub w sklepach, ale też przychodzą na imprezy plenerowe. W większych grupkach można ich spotkać na imprezach plenerowych. Rozmówcy mówili także, że szczególnie młode osoby korzystają z centrum sportu (siłownia) oraz ścieżek rowerowych. Również w poczekalni u lekarza medycyny pracy, co świadczy o fakcie, że przyjeżdżają tutaj do pracy.

Gdzie pracują?

Ukraińcy mieszkający w Zbąszyniu przyjeżdżają przede wszystkim do pracy. 23 osoby powiedziały, że Zbąszyń wybrały z powodu znalezionej tu zatrudnienia. Spośród ankietowanych 100% odpowiedziało, że obecnie pracuje, 2 osoby dodatkowo jeszcze uczą się/studiują. Pracę podejmują w kilku zakładach zajmujących się m.in. produkcją kopert, produkcją mebli, tapicerką lub są zatrudniani w rolnictwie. Niektórzy pracują również na budowach albo w sklepach przy wykładaniu towarów. Są zatrudniani przez agencje pośrednictwa pracy, ale też są pracodawcy, którzy sami zajmują się zatrudnianiem cudzoziemców.

W celu szczegółowego zbadania rynku pracy cudzoziemców mieszkających w Zbąszyniu, przeprowadzonych zostało 5 telefonicznych wywiadów z pracodawcami, o których najczęściej mówili eksperci.

W ten sposób zostały zweryfikowane dane dotyczące zatrudnienia cudzoziemców. Największą firmą, znajdującą się 17 km od Zbąszynia (Nowy Tomyśl), zatrudniającą około 2600 pracowników, z czego 300 z Ukrainy jest **Phoenix Contact**, firma wytwarzająca produkty elektrotechniczne. Jest to również pierwsze przedsiębiorstwo w regionie zatrudniające Ukraińców. Część z tych osób jest zatrudniana przez agencję pracy, a część przez firmę. Kolejnym pracodawcą jest podwójna spółka **Kuvert i Eco Bag**, produkująca koperty i papierowe torby, mieszcząca się w Przyprostyni. Na 270 pracowników zatrudniają około 40 cudzoziemców (głównie z Ukrainy, 2 osoby są z Uzbekistanu). Sami zajmują się ich zatrudnianiem (oświadczenia, zezwolenia).

Są też firmy mniejsze, które zatrudniają 2-5 pracowników cudzoziemskich. **Bestem** (Zbąszynek) to firma specjalizująca się w produkcji wypełnień papierowych typu plaster miodu, płyt, palet, a także kątowników tekturowych. Na 200 pracowników zatrudniają tylko 5 pracowników cudzoziemców – 4 z Ukrainy i 1 z Chin. Co do zasady, firma woli zatrudniać pracowników lokalnych, zgodzili się na zatrudnienie cudzoziemców, których zaproponowała im agencja. Mieszcząca się w Zakrzewie firma **Onix** specjalizuje się w obieraniu cebuli i pakowaniu w różne typy opakowań, a także w konfekcjonowaniu ziemniaków. Zatrudnione są tu 2 osoby z Ukrainy. **Wikoma** to fabryka maszyn dla przemysłu meblarskiego, znajduje się w Zbąszyniu i zatrudniała przez agencję 2 cudzoziemców. Obecnie zrezygnowano z zatrudnienia przez agencję i sami zatrudniają 1 osobę z Ukrainy.

Firmy z okolic Zbąszynia przyjmujące do pracy cudzoziemców nie zawsze wiedzą, gdzie ich pracownicy mieszkają. O ile w Phoenix Contact, Kuvert i Eco Bag pracodawcy lub wynajęte przez nich agencje pracy organizują pracownikom zakwaterowanie (wynajmują mieszkania, w których mieszkają), o tyle w pozostałych przypadkach cudzoziemcy sami sobie szukają lokum.

Z kim najczęściej się spotykają?

W Zbąszyniu nie ma jeszcze wielu osób, o których możemy z całą pewnością powiedzieć, że osiadły. Spośród 3 ankietowanych osób, które mieszkają w Polsce ponad 5 lat, 2 mieszka z Polakami. Te osoby w naturalny sposób nawiązują relacje koleżeńskie z innymi osobami z Polski. Łącznie osób, które mają wśród znajomych co najmniej 5 Polaków, było 6. Kobiety mają więcej znajomych wśród osób z Polski niż mężczyźni, a na nawiązywanie kontaktu potrzebują mniej czasu. Mężczyźni z Ukrainy mają znajomych wśród Polaków, jeśli z nimi mieszkają.

Wszystkie osoby ankietowane mają kontakt z innymi osobami z Ukrainy. Kontakty te mają poprzez wspólne mieszkanie i/lub pracę. Sieci migranckie pełnią funkcje społeczne, ale także informacyjne. Z wiedzy i doświadczenia znajomych korzystają, gdy chcą się czegoś dowiedzieć o życiu w Polsce/Zbąszyniu. 26 z 30 osób zadeklarowało, że gdy czegoś nie wie, pyta znajomych. To bardzo znaczące, że to właśnie znajomi pomagają szukać rozwiązania (choć sami nie zawsze władają językiem polskim). Nawet, co dość nietypowe, o połowę mniej (tylko 13 osób) korzysta z sieci społecznościowych (FB/VK/fora internetowe), by znaleźć jakąś informację. Tyle samo korzysta ze stron internetowych.

Analizując sposób spędzania czasu wolnego, zauważyć można również, że ulubioną formą jest socjalizacja/przebywanie ze znajomymi (19 osób).

Można zatem uznać, że znajomi z tego samego kraju stanowią dla nich istotne wsparcie – zarówno informacyjne, jak i socjalne.

Co robią w czasie wolnym?

Ulubioną formą spędzania czasu wolnego przez osoby ankietowane są spotkania ze znajomymi. Rozmówcy dodali do tego, że często są to przestrzenie publiczne – jezioro i plaża, ścieżki rowerowe, wspólne zakupy. Na kolejnej pozycji znajduje się czas wolny spędzany w domu (13 osób), ale co istotne, osoby te wymieniały tę formę obok innych. Rozwój osobisty daje satysfakcję 12 osobom. Sport i czas przy komputerze jest lubianą formą czasu wolnego dla 8 osób, zaś 7 osób powiedziało, że w czasie wolnym lubi uczęszczać na rozmaite wydarzenia kulturalne.

Od około roku Ukraińcy zaczęli korzystać z centrum sportu. Indywidualnie wykupują sobie karnety na siłownię, na 3-6 miesięcy. Obecnie z siłowni korzysta 6 osób w wieku 20-30 lat. Ponadto kilka osób korzysta z biblioteki. Po Świącie Jeziora do biblioteki zapisały się 2 nowe osoby. Są zainteresowani zajęciami z języka polskiego, zajęciami dla dzieci, książkami dla dzieci do nauki czytania.

Prawdopodobnie ograniczeniem w korzystaniu z biblioteki jest nie tylko brak znajomości języka polskiego, lecz także niewiedza o bezpłatnej możliwości skorzystania z zasobów (internet, filmy, książki dla dzieci i dorosłych, słowniki). Podobnie jak nie wiedzą o bezpłatnych zajęciach sportowych dla dzieci w centrum sportu i wielu innych ciekawych inicjatywach, które nie trafiają do zainteresowanych cudzoziemców.

Stosunek mieszkańców Zbąszynia do cudzoziemców

Z rozmów z ekspertami można wywnioskować, że mieszkańcy Zbąszynia nie mają wielu bliskich kontaktów z cudzoziemcami. Eksperti znają pojedynczych cudzoziemców. Tylko jeden rozmówca, który przy okazji wynajmuje lokale, zna co najmniej kilkanaście osób z Ukrainy.

17 cudzoziemców, którzy wypełnili ankietę, ma co najmniej kilku znajomych Polaków, z którymi mogą napić się kawy, w tym 6 osób ma więcej polskich znajomych. Tendencja dostrzegalna wśród zbąszyńskich cudzoziemców jest dość oczywista – poza pojedynczymi przypadkami – im dłużej osoba mieszka, tym więcej ma znajomych. To świadczy o dobrej atmosferze pomiędzy nowymi i starymi mieszkańcami, wskazuje na dostępny potencjał w budowaniu relacji.

Większość Polaków uważa ich za robotników, osoby, które tutaj przyjechały pracować, nie są to dla nich partnerzy do rozmów. Niektórzy rozmówcy zwracali także uwagę, że tak jak w wielu małych miejscowościach, mieszkańcy Zbąszynia jedno mówią, a drugie myślą. W pierwszych miesiącach, kiedy osoby z Ukrainy były zatrudniane, Polacy reagowali strachem – bali się o swoją pracę, pensję zaniżoną przez tańszych robotników. Niektórzy nadal narzekają na hałas i imprezy. Z ankiet wypełnionych przez cudzoziemców wynika, że część osób odczuwa dyskryminację. 6 osób, w tym głównie kobiety mieszkające w Zbąszyniu co najmniej 8 miesięcy, zaznaczyły, że spotkały się z brakiem tolerancji wśród Polaków.

Plany na przyszłość

Deklaracje dotyczące planów na przyszłość świadczą o stopniu akceptacji warunków, na których przebywają cudzoziemcy – ich zadowolenia z pracy, relacji z otoczeniem, warunków finansowych i możliwości rozwoju. Biorąc pod uwagę, że migracja do Zbąszynia jest bardzo młoda (większość osób mieszka niecały rok) można śmiało powiedzieć, że większość osób badanych pozostanie w Polsce, a nawet w Zbąszyniu. Należy jednak pamiętać, że warunki, na których obecnie przebywają, nie mogą ulec pogorszeniu. 17 osób zadeklarowało, że chce pozostać w Zbąszyniu, 4 osoby chciałyby mieszkać w innym mieście w Polsce. Tylko jedna planuje wrócić do swojego kraju pochodzenia.

Część osób jest jeszcze niezdecydowana i o nich należałoby pomyśleć, jeśli zależy nam na osiedlaniu się cudzoziemców. Z ankietowanej grupy 8 osób nie ma jeszcze konkretnych planów dotyczących przyszłości, w tym jedna osoba zaznaczyła, że albo chciałaby pozostać w Zbąszyniu, albo wyjechać na Zachód. Pozostali nie udzielili odpowiedzi na to pytanie. To właśnie jest moment, by przyjrzeć się problemom i potrzebom cudzoziemców. Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że przy zapewnieniu im oczekiwanego wsparcia, więcej osób będzie chciało się osiedlić.

Obszary problemowe

Znajomość języka polskiego

Z perspektywy cudzoziemców oraz lokalnych ekspertów największym problemem cudzoziemców jest niewystarczająca znajomość języka polskiego. Wszyscy badani w ankiecie cudzoziemcy zaznaczyli, że ten trudności językowe dotyczą ich oraz ich rodaków.

Praca

Drugim problemem, który wynika z ankiet to praca. 1/3 badanych uznała, że ma problemy z pracą. Jest to jednak zagadnienie, które należałoby zgłębić. Na tym etapie nie wiemy bowiem, jakiej natury są to problemy. Wiemy jedynie, że raczej nie dotyczą relacji z innymi współpracownikami i sporadycznie (tylko 1 odpowiedź), że dotyczą pracodawcy.

Formalności administracyjno-prawne

Na problemy związane z formalnościami: uzyskaniem karty pobytu, wizy lub przyjazdem najbliższej rodziny do Polski żali się również 1/3 badanych (10 osób). 8 osób narzeka na trudności z kartą pobytu lub wizą, 2 osoby wskazują na problemy z łączeniem rodziny.

Brak dostępu do informacji

Brak znajomości języka wpływa na ograniczone możliwości wyszukiwania informacji. Można powiedzieć, że oferty są, ale niedostępne dla osób nieznających języka polskiego. Osoby ankietowane same wskazały na to, że odpowiedzi na pytania związane z życiem w Polsce poszukują zazwyczaj wśród znajomych osób ze swojego kraju, a nie na polskojęzycznych portalach.

Podczas rozmów z ekspertami ta kwestia również została podniesiona: problem z dotarciem do informacji napisanej w języku zrozumiałym dla cudzoziemców: po rosyjsku i/lub ukraińsku. Brakuje informacji o tym, gdzie co załatwić, gdzie szukać pracy. Pomysł dotyczy zbudowania platformy informacyjnej, lokalnego portalu, na którym mogłyby się znaleźć oferty pracy, oferty noclegowe, informacje kulturalne, imprezy w mieście, z których mogą bezpłatnie korzystać np. aerobik na plaży.

Z tego co wiadomo, w Zbąszyniu nie ma grupy na FB skupiającej Ukraińców. Grupa taka nie powstała, jednak, co było dyskutowane w trakcie rozmów z ekspertami, platforma taka byłaby skuteczniejsza, gdyby samo środowisko migranckie się zorganizowało.

Przełamanie stereotypów z obu stron

Zarówno Polacy, jak i Ukraińcy mają względem siebie uprzedzenia. Z ankiet wynikało, że 6 osób spotkało się z brakiem tolerancji wobec siebie. Stąd, jak mówi ekspert, dobrze by było organizować takie imprezy integracyjne dla pracowników, na których jest tylko muzyka polska oraz ukraińska. Imprezy z wyłącznie polską muzyką nie są do końca integrujące. Dobrze by było, żeby pracodawcy organizujący te imprezy, mieli tego świadomość.

Stereotypy i niechęć wobec siebie wynikają również z braku posiadania podstawowej wiedzy na temat sąsiadującego kraju. Ekspert podpowiada, że przydałoby się kulturę ukraińską trochę przybliżyć Polakom, np. zorganizować wieczór ukraiński, przedstawić kulturę od strony kulinarnej, muzycznej. Do organizacji imprezy należałoby zaprosić Ukraińców do współpracy. Na pewno znajdzie się kilka zainteresowanych osób, które opowiedzą o tym, jak się żyje w ich kraju. Poznanie się wzajemne na pewno korzystnie wpłynie na relacje między tymi grupami.

Potrzeby cudzoziemców i możliwości wsparcia

W czym mogliby im pomóc Polacy?

Zapytani w ankiecie cudzoziemcy odpowiedzieli wprost – najważniejsza jest dla nich nauka języka polskiego (prawie wszyscy zaznaczyli tę potrzebę). Później przydałoby się im wsparcie w wypełnianiu dokumentów związanych z pobytem i pracą w Polsce (17 na 30 osób tak odpowiedziało).

Właściwie ankietowani byli zainteresowani każdym rodzajem wsparcia: pomoc w znalezieniu nowych znajomych wśród Polaków (10 osób), wsparcie w sprawach formalnych (w urzędach, bankach, służbie zdrowia) (9 osób). Polacy byłiby też pomocni w znalezieniu lepszej pracy/zgodnej z kwalifikacjami oraz w oprowadzaniu po mieście (po 8 osób).

Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu, jako lider projektu realizowanego przy współpracy z Migrant Info Point, zaproponowała następujące działania wspierające integrację cudzoziemców:

- *dostęp do internetu, wi-fi i korzystanie z komputera w bibliotece,*
- *wypożyczanie książek dla dzieci (jeśli tak, to w jakim języku),*
- *wypożyczanie książek dla dorosłych (jeśli tak, to w jakim języku),*
- *projekcje filmów (jeśli tak, to w jakim języku),*
- *udział w warsztatach dla dzieci,*
- *inne (proszę uzupełnić).*

W ankiecie zbadaliśmy zainteresowanie tą ofertą. Wszyscy ankietowani są zainteresowani jakąś formą wsparcia, niektórzy wymieniali kilka form. Spośród propozycji Biblioteki Publicznej w Zbąszyniu największą popularnością cieszył się bezpłatny internet/wi-fi i dostęp do komputera (ponad połowa tak odpowiedziało). Jedna trzecia ankietowanych zaznaczyła, że biblioteka

byłaby pomocna w przyswajaniu sobie języka polskiego w różnych formach: w tym 3 osoby zaznaczyły książki dla dorosłych w języku polskim, 3 osoby proponują doskonalenie mowy w języku polskim, a 1 osoba chciałaby mieć dostęp do polskiej oferty kulturalnej.

Działania podejmowane w Zbąszyniu

W Zbąszyniu nie ma jeszcze zbyt wielu dobrych praktyk włączania cudzoziemców w życie lokalne, nadal grupa ta jest dość nowa. Jednak trzeba zauważyć, że sam udział w projekcie jest już deklaracją otwarcia się na potrzeby nowej grupy. Pracodawcy, a także dwie instytucje – kulturalna i sportowa – mają spory potencjał w działaniach edukacyjnych i integracyjnych i mogą one zostać wykorzystane do przyszłych działań na rzecz wsparcia cudzoziemców.

Wsparcie oferowane przez pracodawców

Potrzeby cudzoziemców zostały chyba najszybciej dostrzeżone przez pracodawców, szczególnie tych zatrudniających największą liczbę osób z zagranicy. Relacja pracy jest pierwszą, a często jedyną relacją jaką cudzoziemcy mają z Polakami. Stąd niezbędne jest świadome wsparcie pracowników z zagranicy. Jeśli pracodawca oczekiwałby związania się z pracownikiem na dłuższy czas, powinien zacząć uwzględniać potrzeby swoich pracowników wynikające z faktu, iż są osobami nowymi, nieznającymi języka, często nieposiadającymi żadnych kontaktów. Dobre relacje w pracy wpływają nie tylko na lepiej wykonywaną pracę, ale także motywację do pozostania w nowym kraju/mieście.

- **Phoenix Contact.** Firma zatrudnia osoby z Ukrainy od 3 lat. Obecnie w firmie prowadzone są nieodpłatne kursy języka polskiego dla cudzoziemców. Gdy zatrudniają nowych pracowników, to zapewniają lidera mówiącego po polsku i ukraińsku. Jest to osoba wyjaśniająca zasady, wprowadzająca w pracę. Ukraińcy otrzymują również od firmy dofinansowanie do mieszkań, które organizuje im agencja pracy. Firma jest otwarta na inicjatywy wspierające integrację pracowników z Ukrainy z Polakami. Zgodzili się udostępnić informacje o tym, co się dzieje w bibliotece na swojej tablicy ogłoszeń dla pracowników.
- **Kuvert i Eco Bag.** W zeszłym roku firma prowadziła kurs języka polskiego dla swoich pracowników, ale po 2 miesiącach tego zaprzestano. Istnieje możliwość powrotu do prowadzenia tych kursów. Ponadto firma organizuje swoim pracownikom mieszkania (wynajmują dla nich) w Przyprostyni i Zbąszyniu.
- **Wikoma.** Choć firma nie zatrudnia wielu cudzoziemców, stara się im pomagać w sprawach formalnych – np. w ściągnięciu żony i dziecka z Ukrainy.

Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu

Biblioteka jest miejscem otwartym na nowe inicjatywy. Obecnie z przestrzeni biblioteki korzysta kilka osób z Ukrainy, które korzystają z komputerów i internetu oraz wypożyczania książek. Niektóre osoby korzystają z bezprzewodowego internetu, nie wchodząc do budynku. Biblioteka ma świadomość, że dostęp do komputerów z internetem może wzbudzić zainteresowanie osób pragnących się skomunikować ze swoimi rodzinnymi stronami. Zainteresowanie biblioteką (zapisanie się) zwiększyło się w czasie prowadzenia ankiety w ramach niniejszego projektu. Jednak spośród 30 osób tylko połowa badanych wiedziała o bibliotece.

Biblioteka ma bogate doświadczenie w prowadzeniu warsztatów wielokulturowych i antydyskryminacyjnych w szkołach albo na terenie biblioteki dla młodzieży. Prowadzi również warsztaty feministyczne, o cyberprzemocy, o hejcie w internecie, o Żydach. Dużo tematów dotyczy wielokulturowości, bo Zbąszyń przed II wojną światową był wieloreligijny: tu była i synagoga, kościół ewangelicki i katolicki. Synagoga po wojnie została przerobiona na budynek mieszkalny, wielu Zbąszyniaków o tym nie wie. Został przygotowany quest: śladami wielokulturowego Zbąszynia. Warsztaty są prowadzone metodami interaktywnymi, uczniowie je lubią, szczególnie gdy odbywają się poza szkołą. Warsztaty, a także tematyka, są dostosowane do grup – nie są poruszane tematy, na które grupa nie jest gotowa.

Biblioteka ma duży księgozbiór dla dzieci i rodziców. Część książek, które są na półkach spośród innych, dotyczy spraw związanych z wielokulturowością: kim są muzulmanie, uchodźcy, różne religie.

Wiele tematów jest podejmowanych zgodnie z zainteresowaniami pracowników. Dzięki temu warsztaty rozbudzają ciekawość.

Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji

Centrum Sportu nie ma specjalnej oferty dla cudzoziemców, ale jest otwarte na wszystkie osoby zainteresowane sportem. Od około roku w centrum sportu zaczęli się pojawiać Ukraińcy. Indywidualnie wykupują sobie karnety na siłownię, na 3-6 miesięcy. Obecnie z siłowni korzysta 6 osób w wieku 20-30 lat.

Oprócz tego w centrum trenuje liga piłki nożnej halowej dla zakładów pracy m.in. Kuvert Liga, w której uczestnikami są m.in. pracownicy firmy Kuvert pochodzący z Ukrainy.

W ofercie są także bezpłatne zajęcia sportowe dla dzieci, o których też nie wszyscy wiedzą. Pracownicy Centrum Sportu mają świadomość, że oferta w języku angielskim i niemieckim jest niedostosowana do osób z Ukrainy, jednak nie wykluczają możliwości przetłumaczenia oferty na język rosyjski/ukraiński. Zdają sobie sprawę, że więcej cudzoziemców mogłoby korzystać z oferty centrum sportu, gdyby o niej wiedziało.

Wnioski i rekomendacje dla instytucji w Zbąszyniu

Jednym z tematów, który wysunął się na pierwszy plan w rozmowach z ekspertami w Zbąszyniu, było dotarcie do cudzoziemców z adekwatną propozycją ich wsparcia. Chodziło o takie działania, które lider projektu (Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu) jest w stanie unieść organizacyjnie, czyli takie, które po zakończeniu projektu będą kontynuowane. Poniższe wnioski, wyciągnięte na podstawie rozmów, obserwacji, analizy ankiet mają na celu zainspirowanie Bibliotekę i jej partnerów do tworzenia propozycji zgodnych z oczekiwaniami cudzoziemców, a jednocześnie możliwościami organizatorów.

- *Zbąszyn ma ogromny potencjał dzięki wspólnym przestrzeniom, **które w naturalny sposób zapraszają do interakcji**: plaża, jezioro, imprezy otwarte oraz instytucje, w których każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie. Można powiedzieć, że przestrzenie miasta same zachęcają do integracji. Dodatkowo mocną stroną są podejmowane w mieście działania (sportowe, kulturalne, turystyczne, w plenerze), które swoją **uniwersalną formą** zapraszają do spotkania się osób niezależnie od kraju pochodzenia i znajomości języka.*
- *Siła **współpracy instytucji** w Zbąszyniu jest widoczna we wspólnie organizowanych imprezach. Coroczna impreza Święto Jeziora łączy zaangażowanie Biblioteki Publicznej, Centrum Sportu oraz kilku innych instytucji. Jest to niebywały potencjał, który warto wykorzystać, planując działania na rzecz integracji cudzoziemców. W planowaniu wspólnych działań warto uwzględniać również inne organizacje i instytucje, które chcą zacząć działać w temacie wsparcia migrantów. Co niezmiernie istotne, dzięki wspólnemu zaangażowaniu różnych podmiotów specjalizujących się w wielu obszarach miasto ma więcej do zaoferowania, by cudzoziemiec miał różnorodny wybór.*
- *Warto być w **kontakcie z pracodawcami zatrudniającymi cudzoziemców** w Zbąszyniu i okolicach, przekazywać im informacje o inicjatywach/działaniach na rzecz cudzoziemców, wspólnie planować w którym kierunku warto rozwinąć wsparcie.*
- *Warto by było, aby zainteresowane instytucje **przygotowały ofertę** (każdy swoją) i przekazały sobie nawzajem. Stworzenie wspólnej oferty może być kolejnym krokiem. Pamiętać należy o każdym działaniu, w które może się włączyć cudzoziemiec. Dostęp do internetu w bibliotece, podobnie jak bezpłatne kluby sportowe dla dzieci, nie są oczywiste dla cudzoziemców.*
- *O otwartości na osoby z innego kraju świadczyć może także szersze podejście do własnych celów. Biblioteka Publiczna w Zbąszyniu nie ogranicza się do upowszechniania kultury oraz rozwoju czytelnictwa w języku polskim. Bardzo wartościowe jest świadome podejście pracowników Biblioteki do sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie mieszkańcy Zbąszynia*

(w tym cudzoziemcy). **Tworzenie oferty dla cudzoziemców uwzględnia aktualne potrzeby odbiorców.** Jak wynika z ankiet, tylko kilka osób jest zainteresowanych czytaniem książek w języku polskim, rosyjskim lub ukraińskim. Pozostali jednak są chcieliby skorzystać z bezpłatnego internetu czy komputera. Zatem osoby te chcą korzystać z infrastruktury Biblioteki, choć nie są gotowe, by czytać książki. Celem działań Biblioteki wobec tej nowej grupy powinno stać się stworzenie miejsca, do którego osoby te chcą przyjść. Być może, z upływem czasu, nabędą więcej kompetencji językowych i same sięgną po literaturę.

- W takiej perspektywie przestrzeń biblioteki powinna stać się dla nich **bezpiecznym miejscem użyteczności publicznej**, z którego każdy będzie korzystał na swoją miarę. Ponadto w przestrzeni tej mogą być realizowane inne inicjatywy wspierające kontakty między osobami z Ukrainy i Polski – projekcje filmowe, połączone z dyskusją i nieformalną rozmową, mogą w rezultacie zaowocować nawiązywaniem kontaktów z innymi Polakami oraz lepszą znajomością języka polskiego. Miejsce to może też stać się dla nich punktem informacyjnym, w którym sami mogą poszukać informacji w księgozbiorze lub internecie (albo poprosić o wsparcie pracowników biblioteki w wyszukaniu informacji). Na ile pracownicy biblioteki (i analogicznie innych instytucji) chcą pomagać w różnych sprawach, powinno być sprawą ustaloną wewnętrznie.
- Dużym potencjałem charakteryzuje się Centrum Sportu, które nie prowadzi szczególnych działań na rzecz cudzoziemców, lecz jest na tyle otwartym miejscem, że osoby zainteresowane sportem swobodnie z niego korzystają. Jak wiadomo, **sport integruje niezależnie od kraju pochodzenia uczestników.** Wykorzystując infrastrukturę Centrum Sportu, warto wspierać cudzoziemców, zapraszając ich do udziału w cyklicznych wydarzeniach otwartych (np. Bieg Zbąskich), zachęcając do korzystania z boisk, siłowni, sprzętu wodnego itp. lub zaplanować działanie integrujące – np. stworzyć drużynę międzynarodową.
- Warto **ułatwić cudzoziemcom wyszukiwanie informacji o takich miejscach.** Być może wystarczyłaby ulotka lub strona internetowa, na której w języku rosyjskim/ukraińskim znalazłyby się informacje na temat dostępności instytucji i możliwości włączenia się w różne działania/inicjatywy na terenie miasta. Z pewnością zachęciłoby to tę grupę osób do zainteresowania się ofertą.
- Jedną z potrzeb cudzoziemców jest **podniesienie kompetencji językowych.** Warto mieć na uwadze tę potrzebę i w miarę możliwości starać się ją realizować. Można skorzystać tutaj z dobrych praktyk stosowanych w innych miastach i posiadanego zaplecza. Jest kilka możliwości, jak niemal bezkosztowo wspierać językowo cudzoziemców. Jeśli jesteśmy w stanie znaleźć lektora, który wolontariacko poprowadziłby zajęcia z języka polskiego jako obcego, warto takiej osobie zapewnić miejsce spotkania, książki do nauczania i dostęp do

ksero. Jeśli nie mamy takiej osoby, ale jest osoba, która poprowadzić może konwersację, warto przygotować cykl tematyczny. Jeśli osób zainteresowanych jest mniej, można spróbować zrobić kilka par językowych (tandemów), gdzie osoba polskojęzyczna będzie uczyła swojego języka, a w zamian będzie się mogła nauczyć innego – ukraińskiego/rosyjskiego.

- Każda oferta powinna być dostosowana do cudzoziemców – ich czasu pracy, poziomu językowego, potrzeby angażowania się. Spotkania językowe i integracyjne powinny odbywać się popołudniami lub w weekendy, żeby osoby pracujące miały do nich dostęp.*
- Jeśli chcemy, by osoby, które pracują w naszym mieście, w nim pozostały, warto **zadbać, by czuły się tutaj komfortowo** – miały wsparcie nie tylko od własnych rodaków, ale także lokalnych mieszkańców Zbąszynia.*

MIGRANT INFO POINT

Punkt informacyjno-doradczy dla cudzoziemców w Poznaniu powstał w odpowiedzi na wyniki badań dotyczących integracji osób przybywających do naszego miasta. Badania prowadzone były od 2008 roku przez Centrum Badań Migracyjnych UAM w Poznaniu

Zebrane informacje pokazały, że imigranci znajdują się w trudniejszej sytuacji niż większość członków społeczeństwa lokalnego, mają nierówne szanse m.in. na rynku pracy w porównaniu z Polakami i ograniczone możliwości zmiany swojej sytuacji.

Głównym celem MIP-u jest ułatwienie cudzoziemcom mieszkającym w Poznaniu funkcjonowania w przestrzeni formalnoprawnej, związanej z legalizacją pobytu, rynkiem pracy, a także różnorodnymi aspektami życia codziennego. MIP jest dla cudzoziemców miejscem, do którego wracają z kolejnymi trudnościami, sprawami swoich bliskich, przyjaciół, znajomych mieszkających w Polsce lub planujących migrację. Od marca 2015 roku udzieliliśmy ponad 3000 konsultacji.

Nasze biuro jest czynne 3 razy w tygodniu, pracuje w nim 3 pracowników udzielających ogólnych informacji i 2 prawników pomagających raz w tygodniu w trudniejszych sprawach. Ponadto współpracujemy z doradcami zawodowymi, lektorami uczącymi języka polskiego, osobami wspierającymi integrację cudzoziemców i licznymi wolontariuszami (obecnie 50 osób). Prowadzimy kursy języka polskiego, w których każdorazowo bierze udział 15-20 osób. Organizujemy spotkania, warsztaty z doradztwa zawodowego, na temat zakładania działalności gospodarczej (prowadzone przez pracowników Urzędu Miasta Poznania). Zajęcia te oraz cała nasza oferta prowadzone są w języku rosyjskim lub angielskim. Staramy się także dbać o integrację na poziomie społecznym, stąd oprócz kursów zapraszamy do współpracy w organizacji licznych inicjatyw, gdzie zarówno Polacy, jak i cudzoziemcy mogą wykazać się swoimi umiejętnościami, wiedzą, doświadczeniem.

Obecnie nie wyobrażamy sobie Poznania bez Migrant Info Point – miejsca, do którego może przyjść cudzoziemiec i w swoim języku, BEZPŁATNIE uzyskać informacje na temat kroków, które musi podjąć, żeby żyć i pracować zgodnie z prawem. Chcielibyśmy, żeby cudzoziemcy mieli możliwość rozwijać się zawodowo, zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, mogli realizować swoje plany i marzenia, czując się dobrze i bezpiecznie w naszym mieście.

www.migrant.poznan.pl